

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokółowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcji Nr. 88.

## Prenumerata

zamiejscowa:	miejscowa:
rocznie 32 K.,	rocznie 24 K.
połrocznie 16 K.	połrocznie 12 K.
kwartalnie 8 K.	kwartalnie 6 K.
tygodniowo 2 K. 70 h.	tygodniowo 2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokółowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. W Paryżu wyłączenie Agencja: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

## CZEŚĆ URZĘDOWA.

### Obwieszczenie.

Na podstawie § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. l. 5 z r. 1907 podaje c. k. Namiestnictwo niniejszem do powszechnej wiadomości, że wpłynęły następujące podania o pozwolenie na utrzymywanie lekarskich aptek domowych:

1. dr. Kazimierza Saryusz Zaleskiego, lekarza okręgowego w Maryampolu powiatu stanisławowskiego;

2. dr. Edmunda Karabińskiego, lekarza okręgowego w Czernielicy, powiatu horodenskiego;

3. dr. Walerego Cymblera, lekarza wolno praktykującego w Zasowie, powiatu pilzneńskiego.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuli się w swej egzystencji zagrożeni przez utworzenie wyżej wspomnianych aptek, by w ciągu najdalej czterech tygodni licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wniosli przedstawienie ustnie lub pisemnie na ręce właściwego c. k. starostwa.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględniane.

Z c. k. Namiestnictwa.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 16 października.

### Przedłożenia ugodowe.

(I.) Na dzisiejszym posiedzeniu Izby posłów wniósł Rząd przedłożenia odnoszące się do nowego ukształtowania stosunków pomiędzy

obiema połowami Monarchii. Umowa obu Rządów obejmuje nie tylko uregulowanie wzajemnych stosunków handlowych i komunikacyjnych, lecz ponadto rozwiązuje doniosłe sprawy państwowe finansowej natury. Tak n. p. w sprawie węg. bloku długu Państwa, której załatwienie musiano w r. 1903 odroczyć, udało się obecnie uzyskać porozumienie; tak samo doszło do skutku porozumienie w sprawie banknotu i co do kwoty, jako też w wielu ważnych sprawach kolejowych. Ugoda więc obejmuje cały kompleks spraw.

Dzięki dziełu ugody, która w zupełnej zgodzie z ustawą z r. 1867 jasno wyraża traktatowe związanie prawa samostanowienia, oprze się obecnie cały ekonomiczny stosunek obu Państw na pewnej podstawie i dokładnie opisanych prawach, jakich brakło mu od r. 1898, a tem samem rozwój rolnictwa i przemysłu uzyska tak potrzebny mu spokój i pewność. Wreszcie różne gałęzie wzajemnego stosunku, w dotychczasowych umowach wcale nieuregulowane, lub uregulowane niedostatecznie, zostały obecnie uporządkowane w sposób ścisły i z wymaganiami praktyki zgodny.

Przedłożenia ugodowe bądźto tworzą osnowę formalnych ustaw, bądź też mieszczą w sobie przepisy wykonawcze, co do których Rządy mogą porozumieć się we własnym zakresie działania — i które zakomunikowane zostały parlamentom jedynie dla zaokrąglenia obrazu całej ugody.

Właściwe przedłożenie obejmuje:

1. Projekt do ustawy, za pomocą której

I. traktat w sprawie uregulowania wzajemnych stosunków handlowych i komunikacyjnych pomiędzy Królestwami i krajami reprezentowanymi w Radzie państwa a krajami węgierskiej Korony (z dodatkami i protokołami zamkniętymi);

II. ugoda co do uniknięcia podwójnego opodatkowania takich przedsiębiorstw, które pracują w obu połowach Monarchii, jakoteż

co do innych spraw z zakresu bezpośrednich podatków;

III. dodatkowa ugoda do ugody w sprawie datku krajów Korony św. Stefana dla pokrycia ogólnego długu Państwa;

zostają przyjęte i wchodzi w życie.

2. Projekt ustawy, upoważniającej Ministerstwo Królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa do ugody z ministerstwem krajów Korony węgierskiej w sprawie zmiany § 8 ust. z 27 lipca 1878 Dz. u. p. nr. 63 o rozszerzeniu prawowitości istniejących w jednej połowie Monarchii Towarzystw akcyjnych (komandytowych Towarzystw opartych na akcyach), Towarzystw asekuracyjnych, jakoteż Stowarzyszeń zarobkowych i ekonomicznych — także na drugą połowę Monarchii.

### Polityka cłowa-handlowa.

Podstawę dla przyszłego ukształtowania się stosunków ekonomicznych pomiędzy obiema połowami Monarchii unormowano w traktacie o wzajemnych stosunkach handlowo-politycznych. Podobnie, jak dotychczasowy związek handlowo-cłowy opiera się także nowy traktat na przyjętej przez ustawodawstwo z r. 1867 zasadzie nieutraconej swobody obrotu ekonomicznego w obrębie zupełnej ekonomicznej wspólności wewnętrznej i w obrębie zagranicznej polityki ekonomiczno-handlowej. System politycznej wspólności cłowej i handlowej, opierającej się obecnie na chwilowej tylko wzajemności, znajdzie się teraz pod pewną opieką traktatowych umów i wzajemnych kauteli, utrzymanie zaś jednolitych cel zagranicznych i wolnego od cła obrotu pomiędzy obu Państwami poręczone będzie traktatowym zobowiązaniem.

Dla usunięcia różnic w tekście pomiędzy ustawą o taryfie cłowej obowiązującej w Austrii a takąż taryfą prowizorycznie wprowadzoną przez rząd węgierski — zawiera osobny dodatek do traktatu jednolity tekst postanowień taryfowych obowiązujących w obrę-

bie terytorium cłowego, który to dodatek stanowić będzie także podstawę dla zawarcia nowych traktatów handlowych. Istniejące ustawy i przepisy cłowe jakoteż sama taryfa pozostają niezmienione i jednakowe co do treści dla obu przestworzy państwowych, wobec czego zastrzeżono również wspólne porozumienie co do wszelkich spraw taryfowych. Stosownie też do tego taryfa zawarta w dodatku jest w całej swej osnowie i co do każdej poszczególniej pozycyi taryfowej związana w stosunku do obu Państw tak, iż żadnych zmian poczynić w niej nie można bez wspólnego porozumienia.

Tak samo też dolożono starań, by zastosowanie i interpretacja tej taryfy były zupełnie jednolite.

Podobnie jak już w projekcie z r. 1903 przewidziano i w teraźniejszym traktacie jak najrychlejsze wniesienie jednolitego projektu ustawy o postępowaniu cłowym. Dotychczasowe postanowienia o poborze i zarządzie cel, jakoteż o inspektorach cłowych pozostają bez zmiany. Nowem jest wszakże postanowienie, że cła pobrane w jednym Państwie nie mogą być bez zezwolenia tego Państwa z jakichkolwiek przyczyn i pod jakimkolwiek tytułem zwrócone w drugim Państwie.

W szczególności postanowiono, że obrót kolejowy na przestrzeni między urzędami cłowymi obu Państw może być tylko za wspólną zgodą dopuszczony, albo zniesiony, a przeto wstrzymany tymczasowo a szkodliwy dla interesów austriackich obrót kolejowy mąką i t. d. na przestrzeni Fiume-Ala zostaje także nadal zastawiony.

Rzeczywiście zarządu cłowego, które stosownie do zwiększonego wydatku na administrację cłową, już wedle porozumienia z r. 1903 z 2,800.000 podniesiono na 5,000.000 koron dla Austrii, a z 900.000 na 1,600.000 koron dla Węgier, zostają na nowo uregulowane, mianowicie w ten sposób, że austriacki ryczałt ustanowiono na 5,500.000 koron, a równocześnie przewidziano dlań coroczne

94)

## CÓRKA TUŚKI

PRZEZ

GABRYEŁĘ ZAPOLSKĄ.

XII.

(Ciąg dalszy).

Wieczorem na drugi dzień przyniesiono *Kuryer* z recenzją o występie Porzyckiego. Pita czekała na zjawienie się pisma w kuchni. Lecz Marcysia, widocznie mająca nakaz Tuśki, zabrała jej *Kuryer* z rąk i zaniósła do pokoju. Pita uczuła wtedy dziwny ból, jaki czuje kochająca kobieta, gdy okoliczności nie pozwalają jej wziąć udziału w jakiejś duchowej czynności ukochanego człowieka.

— Nie wiem nie, co z nim — myślała z goryczą.

Na schodach kuchennych zaszeleściło. To Władka. Picie aż tehu zabrakło. Szwaczka weszła szybko. Brakło jej tehu. Zaraz rzuciła się ku Picie z demonstracyami miłości.

— Widziałam go — zaczęła szeptem — powiedział, żeby panna Pita nie sobie z tego nie robiła i gwizdała na to. Załatwi to wszystko śpiewający.

— Jakto śpiewający?

— Niby tak, lekko. Takie aktorskie wyrażenie. Śmiał się i mówił, że jak się tylko z występami załatwi, to zaraz przyleci na Warekę i ład z tem robi. Tymczasem prosił, żeby się panna Pita nie martwiła, że on ją zawsze od bika kocha, że posyła jej ten pierścionczek i prosi, żeby go nosiła. Odczepił pierścionek od zegarka.

Tu Władka wydołała z poza rękawiczki mały pierścionek z niezapominajką złożoną z turkusików, z raucikiem trochę żółtym pośrodku.

— Powiedział, że ten pierścionek, to jest zaręczynowy jego babki i żeby go panienka nosiła. Bo — tak mówił — ze wszystkich kobiet na świecie tylko panienka i jego matka są godne nosić ten pierścionek. Jak Bożę kocham! tak powiedział i to na takiego aktora, to bardzo było nadzwyczajnie i ja się tego nie spodziewałam po takim, co to Boże drogi...

Pita wzięła pierścionczek. Ogarnęło ją wielkie wzruszenie. Ten niebieski kwiateczek zakwitnął ku niej ogromem jakiegoś uczucia, które otuliło ją jakby ciepłem, miękkością skrzydłem.

— Jakże go nosić? Mamecia zobaczy!

Władka coś chciała dodać, lecz Marcysia powracała.

Władka zaczęła znów Pitę ścisnąć.

— Ja idę.

— Jak to?

— Tak. Nie mam ochoty, aby mnie mamecia znów jakie co zrobiła, jak w Mokotowie.

Wykrzywiła się wzgardliwie w stronę drzwi. Widocznie już czuła się na pewnych nogach i nie widziała potrzeby wślizgiwania się w łaski Tuśki.

— A co do tatki — zaczęła niedbale — to już rzecz prawie zrobiona.

— ?...

— No, tak. Pan Żebrowski się zgadza.

Wypersadowałam mu. Jak Bożę kocham! Tylko niech panienka udaje jeszcze, że nie wie. Resztę ja jeszcze sama wygadzę.

— A gdzie panna Władzia tacie zobaczy?

Władka uśmiechnęła się dziwnie.

— To już moja rzecz. Ja tam sposób znajduję. A zresztą, czy to ja nie wiem, kiedy panowie z biurów wychodzą.

Roześmiała się cicho.

— Co mu mam powiedzieć?

— Ze... ze...

— No, że go kocha się i że się będzie czekało...

— Tak, tak... i...

— No, no...

— I żeby przyszedł... prędko.

— Dobrze.

Marcysia otworzyła drzwi od pokoju. Władka w jednej chwili zniknęła za progiem.

— Kto tu był? — spytała służąca.

— Dziewczyna jakaś po klucz od strychu — odpowiedziała prawie natychmiast Pita.

I powoli Pita zaczynała już kłamać bez zająknięcia.

Wieczorem tego dnia Pita zawiesiła na błękitnej włóczce pierścionek z turkusem i ukryła go pod koszulką. Leżąc już na swoim szezelażku, całowała turkusiki delikatnie i gorąco.

— Turkusy... to stałość — pomyślała i uśmiechnęła się lekko.

A potem przez myśl przesunęło się jej pytanie:

— Jak wyglądała jego babka, gdy się zaręczała tym skromniuchnym pierścionczkiem?

Ogarnął ją sen.

Do wnętrza małego saloniku, z którego nie ulotnił się jeszcze zapach naftaliny, spływa z oddali jakaś sztymna, a mimo to pełna gracyi postać dziewczęca. Ma szlafroczyk z bawetem z indyjskiej organdy w różnobarwne pasy. Sukienka rozwiewa się z przodu na spodniczce leciuchnej, całej w fałbanki, śnieżnej i delikatnej. Jak dwa skrzydełka tężowe fruwały poły sukienki za każdym ruchem panienki. Staniczek głę-

boko wycięty, a z niego, jak z kielicha, ramionka białe i trochę ściśnięte ku górze. I głowa drobna, mała, głowa tych kobiet, które spotyka się czasem po wiejskich dworach, niespodzianie w obramowaniu dzikiego wina, zdobiącego stary ganeczek. Główna ta zda się za mała na smukłość korpusu, delikatnie zarysowana, ma pozór kwiatu drogowego i rzadkiego, osadzonego na giętkiej łodydze.

Twarzyczkę drobną oceniają warkoczefeliksi dwoma półkami zakręcone koło uszu i ozdobione pękami drobnych różowych wstążeczek. Cały poemat kobiecości zaległej, nieporadnej, nieświadomionej smętu się ścięła. Nie jest to „lalka“, lecz jest to coś pośredniego między lalką a kobietą. Lecz serce bije pod ściśniętą silnie sznurówką głośno i chętnie.

Serce!

Cień panienki w tężowym szlafroczyku planuje jak mglisty obłok wśród białymi pokrowcami pokrytych mebli i uśmiecha się do Pity. Wyciąga rączki dobrze pielęgnowane. Na paluszkach „serdecznym“ ślad od cieniowego drucika.

— To ty — mówi przez sen Pita — to ty, babciu?

— Ja... Dawniej niezapominajka była tu, na tym palcu.

Pita całą duszą jest przy lekkiej postaci. — Czy ten pierścionczek przyniósł ci szczęście? — pyta nieśmiało.

Na twarz ślicznego zjawiska pada cień. Jakby bratek żałobny na grobie zerwany.

— Nie! — mówi głucho i zasłoniwszy twarz rączkami, odpływa w przestrzeń, nagle zmroźona, owiana jakąś tragiczną rozpaczą.

(Ciąg dalszy nastąpi).



podwyższenie o 1 procent. Dla Austrii oznacza to w stosunku do dotychczasowego stanu prawnego korzyść, wyrażającą się w cyfrze 470.000 koron.

T. zw. tyrolski dodatek zbożowy zostaje utrzymany w mocy aż po koniec r. 1917, gdy obrót mlewa i nadal ma być wzbroniony.

Kwestye wchodzące w obręb zagranicznej polityki handlowej uregulowano co do istoty ich zgodnie z dotychczasowymi postanowieniami. Odnosi to się między innymi także do rokowań, zawierania i wypowiadania traktatów ekonomicznych, które — jak n. p. traktaty handlowe, cłowe, żegluzne, konweniency konsularne i t. p. posiadają dla obu przestworzy państwowych moc w równym stopniu obowiązującą. Przy tej sposobności umówiono się zwłaszcza co do nowych traktatów handlowych o mocy obowiązującej od 1 marca 1906, że przewidziane w tych traktatach ewentualne wypowiedzenie z d. 31 grudnia 1915 ze strony Austrii lub Węgier nie nastąpi jednostronnie. Również stwierdzono, że wypowiedzenie traktatu bez oznaczonego terminu wygaśnięcia nie będzie żądane jednostronnie przez Austrię, ani Węgry w czasie trwania traktatu o uregulowanie wzajemnych stosunków handlowych i komunikacyjnych.

W przepisach o konsulatach, o sprawozdawcach zawodowych i o konferencji cło-handlowej żadnych zmian nie poczyniono.

## Stan zdrowia Najjaśniejszego Pana.

*Korrespondenz Wilhelm* donosi: Najj. Pan był onegdaj po południu i wczorajszej nocy zupełnie wolny od gorączki.

Wczoraj przed południem okazało się lekkie podwyższenie temperatury, ustąpiło jednak w ciągu dnia. Lekarz przyboczny dr. Kerzl i prof. Neusser stwierdzili przy wizycie wieczornej, że temperatura jest całkiem normalna, nie przekracza 36-6°. Także stan sił Monarchy był bardzo zadowalający, katar od onegdaj się nie rozszerzył. Ekspektorače są obfite.

O godz. 3 po południu Monarcha z apetytem spożył obiad.

Wobec wszystkich tych symptomów lekarze mają nadzieję, że polepszenie będzie trwałe.

*Korrespondenz Wilhelm* dowiaduje się od pewnej osoby z otoczenia Najj. Pana, że podwyższenie ciepłoty, jakie zauważono wczoraj przed południem, nie można uważać za objaw niepokojący. Póki influenza nie jest zupełnie usunięta, tego rodzaju lekkie objawy gorączki prawdopodobnie częściej będą występowały, nie dając jednak powodu do zaniepokojenia.

Jako objaw pomyślny w przebiegu choroby stwierdza wypada dobry stan sił i normalną działalność serca.

Jak niewyczerpany zasób sił posiada Monarcha, dowodzi choćby okoliczność, że

wczorajsza audyencya dyrektora kancelaryi Schiessla, w sprawie ustaw ugodowych trwała prawie dwie godziny.

## Sytuacja parlamentarna.

Wczoraj rano — jak już doniesiono — Najj. Pan w drodze pisemnej udzielił przedwstępnej sankcyi przedłożeniom ugodowym, o czym obaj Prezesi gabinetów zostali uwiadomieni. Tak więc oba Rządy dziś przedłożą parlamentom sprawy ugodowe.

Podług informacji dzienników czeskich bar. Beek w dotychczasowych konferencyach z przywódcami rozmaitych stronnictw wyraził oświadczył, że Rząd nie myśli czynić żadnych koncesyj na uchwalenie przedłożeń ugodowych, gdyż uważa ugodę za najważniejszą konieczność państwową.

Wczoraj w południe przyjęte zostało prezydium Koła polskiego, a mianowicie pp. Abrahamowicz, Głabiński i Dulęba u Prezesa gabinetu bar. Becka. P. Prezydent Ministrów akcentował w rozmowie główne postanowienia ugody z Węgrami i przedstawił program najbliższych prac parlamentarnych. Podane szczegóły mają być zachowane w największej tajemnicy.

*Polnische Correspondenz* dowiaduje się, że rokowania pomiędzy przywódcami polskich stronnictw co do ostatecznego ułożenia poszczególnych postanowień przyszłej reformy wyborczej w Sejmie galicyjskim, będą dalej prowadzone podczas sesyj Rady państwa. Ponieważ co do głównych zasad uzyskano porozumienie, przeto należy się spodziewać, że uda się reformę gładko przeprowadzić.

*Conservative Correspondenz* ogłasza następujący komunikat czeskiego klubu katolicko-narodowego: Wczoraj odbyła się narada, na której przewodniczący Hruban przedłożył sprawozdanie o konferencji z P. Prezydentem Ministrów. Rozwinięła się nad tem sprawozdaniem dłuższa dyskusja, poczem obradowano nad sprawą utworzenia wspólnego klubu czeskiego. W zasadzie wszyscy mówcy oświadczyli się za tem, że interes narodu czeskiego wymaga utworzenia wspólnego klubu. Dyskusja będzie dziś dalej prowadzona.

*Deutsch Nationale Correspondenz* podaje następujący komunikat:

Na wczorajszym posiedzeniu komitetu wykonawczego Związku stronnictw niemieckich byli obecni PP. Ministrowie Derschatz i Prade, P. Minister Marchett zaś usprawiedliwił swą nieobecność wyjazdem do Pragi. Główny przedmiot obrad stanowiły propozycje, odnoszące się do koncentracji wolnomyślnych stronnictw niemieckich. Zgodnie uznano zasadę, że należy wzmooczyć łączność pomiędzy poszczególnymi stronnictwami wolnomyślnymi, ułożono także propozycje co do zakresu działania wspólnej komisji parlamentarnej, a przywódcy poszczególnych stronnictw przedłożą je swoim klubom. Następnie oświadczone się za tem, aby budżet na rok 1908 jak najrychlej wzięty został pod obrady

i załatwiony i w tym celu postanowiono wdrożyć rokowania z innemi stronnictwami Izby. Komitet wykonawczy natomiast zastrzegł się stanowczo przeciw systemowi prowizoryów budżetowych. Obrady komitetu odbędą się w piątek w dalszym ciągu.

Wczoraj odbył również posiedzenie związku narodowo-niemiecki a nadto kluby czeski, socjalno-demokratyczny i rurski.

Początek dzisiejszego posiedzenia Izby posłów naznaczono już na godz. 10 rano, t. j. o godzinę wcześniej, niż zwykle, a to ze względu na to, że posiedzenia Sejmu węgierskiego rozpoczynają się o godz. 10 rano, oba więc Rządy w jednym i tym samym czasie będą informować Izby o pertraktacjach ugodowych. Następne posiedzenie Izby posłów ma odbyć się dopiero w najbliższy wtorek, aby dać posłom czas do zbadania przedłożeń ugodowych.

## KORESPONDENCYE.

Rzym, 14 października.

(Odsłonięcie pomnika Franciszka Nullo w Bergamo).

(D) Zapowiedziana uroczystość inauguracji pomnika dla pułkownika Garybaldezyków, Franciszka Nullo, który padł w potyczce, pod Krzykawką dnia 5 maja 1863 r. a pochowany został w Olkusz, odbyła się 1 października, w Bergamo. Pomimo dżdżystego dnia, zebrało się kilka tysięcy ludzi, weteranów wojska Garibaldi, delegatów stowarzyszeń i publiczności, przybyłych z różnych stron Lombardji. Pomnik sam, dłuta medyolańskiego rzeźbiarza, Ernesta Bazzero, ustawiony w ogrodzie placu Cavour, przedstawia się pięknie. Na podstawie kamiennej, ozdobionej płaskorzeźbą, oddającą scenę zdobycia Palermo, gdzie Nullo brał udział, wznosi się popiersie Nullo, z marmuru kararyjskiego, w mundurze Garybaldezyka.

Kiedy pochód stanął przy pomniku, wtedy, przy dźwiękach hymnu Garibaldi, zdjęto zeń zasłonę i złożono wieńce, pomiędzy którymi był jeden o wstęgach białych i czerwonych z napisem „od wdzięcznej Polski“. Wtedy deputowany Gianforte Suar-di, wypowiedział mowę kreśląc żywot Nullo, jego ideały wolności i braterstwa, stawiając przed oczyma obecnych ową postać silną, mską, pełną szlachetnego zapału i odwagi. Następnie, wszyscy udali się przed pomnik Garibaldi, gdzie wypowiedziano mowy i odczytano listy wodza czerwonych koszul wzywające młodych do pomocy Polsce. Wieczorem odbył się bankiet.

Przy tej sposobności wydaną została publikacja pamiątkowa p. t. „Franciszek Nullo“ z wielu artykułami odnoszącymi się do jego żywota i portretami zarówno Nullo, jak i towarzyszy wyprawy do Polski. Na czele artykułów stoi artykuł historyka Tadeusza Korzona omawiający w wymowny sposób braterstwo Włoch i Polski w imię cywiliza-

cy i hasła „Za waszą i naszą wolność“. i również list Wacława Gasztowta z Pary wystosowany do komitetu pomnika, w imieniu emigracji polskiej we Francji, oraz 7 scimile listu, jaki pisał Nullo z Krakowa w r. 1863 do rodziny, prosząc, aby listy adresowane na ręce p. Franciszka Pokutyńskiego znanego budowniczego krakowskiego.

Najbliższe nas obchodzącym w tej jednolitości jest dział „Wyprawa do Polski“ (La spedizione di Polonia — aprile—maggio 1863), w którym znajduje się fotografia grupy Włochów wziętych następnie w niewolę pod Krzykawką, jak: Andreoli, Luciusz Menti, Venanzio, Richard (francuz), Jakób Menti, Clerici, Ludwik Caroli, Giupponi i Bendi, oraz portret E. Marchettiego rannego śmiertelnie także pod Krzykawką, który w kilka dni potem zmarł w Chranowie i J. Belottiego, zabitego pod Grownem we wrześniu 1863 r. Znajdujemy również list Garibaldiego pisany z Kaprery 27 maja, t. j. w kilkanaście dni po śmierci Nullo, ubolewający nad tą stratą. Garibaldi bardzo sobie cenił Nullo i miał u siebie na Kaprzeze jego portret, który jest zapewne najlepszym, jaki się dochował.

Pomiędzy rozmaitymi materiałami, odnoszącymi się do dziejów powstania i udziału w niem Włochów i wogóle cudzoziemców odznaczają się wspomnienia Korsykanina Andreolego, towarzysza zsyłki Carolego na Syberję, który jako naoczny świadek opisuje śmierć tego ostatniego. Ludwik Caroli, wzięty jeńcem razem z kilku Włochami i Polakami, jak J. Czernym z Krakowa, Leszczyńskim, Ritterem i t. d., skazany został na śmierć, następnie ułaskawiony i zesłany na 12 lat ciężkich robót za Bajkał, koło Nerczyńska, do Kadaj. Tutaj umarł i został pochowany obok grobu zesłańca Polaka.

W publikacji podano także Polaków służących w oddziale Nullo i Jul. Michalowskiego (lat 19, rannego ciężko pod Sienem i zmarłego skutkiem ran), J. Czapskiego, Kazimierza Zalewskiego, Stanisława Gierzyńskiego, Zygmunta Matejkę i t. d.

Dłatego też jednodniówka, ładnie zreżysowana, posiada trwalszą wartość i może być zaliczoną do cenniejszych materiałów odnoszących się do powstania 1863 roku i udziału w niem Włochów.

## Z pod berła rosyjskiego.

(Okólnik generał-gubernatora Skłłona do biskupów. — Informacje prof. Pogodina o stronnictwach rosyjskich w Królestwie Polskim. — Rossyjanie warszawscy. — Tolerancja religijna w praktyce).

Generał-gubernator warszawski wydał następujący okólnik, rozesyłany do wszystkich biskupów w Królestwie Polskim:

„Doszło do mojej wiadomości, że na odbytych w sierpniu r. b. w Warszawie zjeździe księży prefektów, w liczbie uchwał, podjęto między innymi rezolucję w sprawie za-

— A przytem, zastanów się! o ile więcej dadzą dla Marinelli, o tyle mniej otrzymasz w podarkach.

— Och! kilka klejnocików mniej lub więcej! — zawołała Laura. — Nie myślę ustępować praw moich dla takiej drobnostki.

I dodała, gdyż żal drzemający od dawna obudził się w jej zawistnem sercu:

— Zresztą, nigdy nie byłam pscuta pod względem podarków. Nawet z okazji urodzin Marinelli tylko jakąś nędzotę otrzymałam od Maffei a gdybym była nie liczyła...

— Na moje perły? — spytała Caterina z uśmiechem.

— Niestosowna chwila na drwiny!

Ale pani Spadaro już jej nie słuchała; w głowie jej zwołna myśl pewna się rodziła. Tym razem nie była to jak dawniej walka z samą sobą z powodu ciężkiej ofiary do spełnienia, i nie potrzebowała udawać się już do wspomnień o zmarłym przyjacielu, aby siły w nich zaczerpnąć; wszystko to, co przeszła ostatnimi czasy, tak na nią podziało, że obojętną się stała na rzeczy materialne. A przecież się wahała: buntowała się przeciwko społeczności i nikiemości środka, o któregoż użyciu myślała. Jednak, w duszy Cateriny osobiste wstręty nie mogły nigdy długo zwyciężyć na szali: chodziło tu o losy istoty ludzkiej, utworzonej z jej własnej krwi i kości.

Laura, ze zdziwieniem ujrzała ją nagle powstającą z miejsca i wychodzącą z pokoju z rozkazem:

— Poczekaj na mnie!

Skoro wróciła do pokoju, trzymała w ręku coś owiniętego w papier. Pani Spadaro nie usiadła i składając pakiet na stole, z ręką złożoną na nim, zwróciła się do Laury, otworzyła usta, aby mówić, zawahała się, a wreszcie rzekła.

(Ciąg dalszy nastąpi).

49)

## Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

### M A T K A.

(Z francuskiego).

XXII.

(Ciąg dalszy).

Po chwili, pani Spadaro rzekła głosem łagodniejszym:

— Nie do mnie należy wymierzać część odpowiedzialności, która w tem wszystkim na ciebie spada. Twoje wychowanie, natura, dziedziczne instynkty, każą ci się zapatrywać na wszystko z innego punktu widzenia niż my. Nie jesteś stworzona ani do małżeńskich, ani macierzyńskich obowiązków, jesteś tylko kwiatem ozdobnym, stosownym do zbyt kojących ciepłarni.

Laura nadeła się z dumą. Caterina ciągnęła dalej po chwili, jakby po zastanowieniu się:

— Być może, iż oboje z Maffeim wymagalśmy od ciebie tego, czego nam dać nie mogłaś, ale nie podobna nam wyrzec się tych wymagań, ponieważ one są nierozdzielnie częścią naszej natury. Całe nieszczęście, żeśmy się spotkali...

Laura słuchała z uwagą, nie przenikając całkowicie myśli Cateriny, ułagodzona jednakże słowami, które pochlebiali jej miłości własnej.

— Jesteś stworzona dla świata, dla przyjemności, dla wspaniałego, a bezowocnego rozkwitu; wyjazd Maffei daje ci sposobność powrotu do tego, co jest twojem rze-

czywistem powołaniem; ale jest coś, co będzie ci zawadzać na tej drodze: Marinella.

— Zarzuca mi pani, że nie jestem dobrą matką i chcesz mi odebrać córkę! — odrzekła pospiesznie Laura.

Ale Caterina, nie okazując się dotkniętą tym wykrzyknikiem, odrzekła ze spokojem:

— Poświęć się swemu dziecku, prowadź życie na serjo, aby na serjo zająć się jej wychowaniem, a nikt nie pomyśli tobie jej odbierać.

— Czyż mam się oddać klasztornejmu życiu, aby wychować dziewczynę, której przeznaczeniem przecież jest żyć w świecie? — Dam Marinelli takie wykształcenie, jakie sama otrzymałam.

— Myślałam — odrzekła pani Spadaro — że nie masz zamiaru sama jej wychowywać?

— To, co zrobię, nikogo nie obchodzi. Ja jestem matką; sama więc mam prawo decydować pod tym względem.

— Zapominasz, że ona ma ojca!

— Taki ojciec! Ojcowie zresztą, nawet w razie separacyi, nie zatrzymują przy sobie dzieci; zostawiają je matce.

— Tak, do siódmego roku życia. A Marinella wkrótce będzie miała lat ośm.

Laura nie znała ustaw i nie wiedziała, jaką jej dają przewagę, to też, nie chcąc wchodzić w dyskusję z teściową, bardziej oświeconą pod tym względem, nie nie odpowiedziała. Młoda kobieta postanowiła sobie tylko, że zamiast podążyć prosto do Saint-Moritz, zatrzyma się w Medyolanie, aby się poradzić adwokata, gdyż im widoczniejszym było, że chce jej dziecko odebrać, tem więcej się upierała, aby je zatrzymać przy sobie.

A przecież Bóg jeden wiedział, jak bardzo gnębiła ją perspektywa obowiązku zajmowania się Marinellą! Pani Danvicino nie mogła znieść hałasu czynionego przez dzieci. Wprawdzie, na zimę pozostawał klasztor, ale podczas wakacji, co za ambaras!

Pani Spadaro obserwowała synową; widziała złośliwy upór polyskujący w jej oczach. I wtedy, raptownie zmieniła taktykę.

— Zrobi to znaczną szecerbę w twoich dochodach — rzekła. — Gdybym zatrzymała Marinellę przy sobie, do mnie należałyby wszystkie wydatki: lekcye, ubranie, płaca bony...

— Przypuszczam, że Maffeo jest zobowiązany dawać na utrzymanie córki.

— Naturalnie, ale tem mniej tobie się zostanie.

— Nie może nas pozostawić w niedostatku! Jeżeli to robi, udam się na drogę prawa.

— Prawo nie może zmusić do dania tego, czego się nie posiada. Jeżeli Maffeo będzie musiał myśleć ołożeniu na wychowanie córki, będzie zmuszony zmniejszyć swój osobisty dochód.

Laura przez chwilę się zawahała; ujrzała siebie, noszącą niemodne suknie i miała ochotę ustąpić. Ale zemsta słodka jest dla niektórych kobiet.

— Nie — odrzekła — zatrzymuję przy sobie moje dziecko! To prawo matki!

Prawo matki, prawo żony! Powtarzanie tych wyrazów, nie przedstawiających żadnego realnego znaczenia, zgryztem się odzywało na nerwach Cateriny. Przyszło jej na chwilę na myśl, aby uciec jeszcze tego samego wieczoru z Marinellą, ale byłoby to i niedorzeczne i bezcelowe: lepiej ciągnąć dalej tę w wysokim stopniu męczącą rozmowę.

— Zastanów się jeszcze — rzekła — dasz mi odpowiedź jutro rano. Obrachuj się... Klasztor w X... jest drogi...

— Giacomo jest bogaty, moje siostry także; wszystko troje dopomoga mi dla dziecka.

— Wolisz być zależną... na łasce i niełasce wspaniałomyślności rodzeństwa?

I dodała głosem zdławionym, tak bardzo wstyd jej było poziomej myśli, którą wyrazić miała:



stapienia w zakładach naukowych modlitw, odmawianych obecnie przed rozpoczęciem lekcji i po ich ukończeniu, przez modlitwy ustanowione przez b. Komisję Edukacyjną. Ponieważ w modlitwach, zredagowanych przez rzeczoną komisję, w odróżnieniu od odmawianych obecnie w zakładach naukowych, nie jest wspomniane o Monarsze, uznaje projekt, zalecany przez zjazd prefektów, za demonstrację polityczną bezwarunkowo niedopuszczalną. Zarazem nie mogę się zgodzić na to, ażeby zastąpienie jednych modlitw przez inne mogło być przeprowadzone przez duchowieństwo wbrew woli zwierzchności dycecyjalnej. Wobec tego proszę Waszą Ekscelencję o wywarcie odpowiedniego wpływu na księży prefektów podwładnej dycezy i o zawiadomienie mnie o środkach przez Waszą Ekscelencję przyjętych. Ze swej strony uznaję za niezbędne uprzedzić Waszą Ekscelencję, iż jeżeli dojdzie do mojej wiadomości, że w którymkolwiek z zakładów naukowych, zamiast ustanowionych obecnie modlitw przed i po lekcjach, odmawiane będą modlitwy b. Komisji Edukacyjnej, to względem prefektów tych zakładów naukowych przedsięwzięte zostaną przeze mnie jak najsurowsze środki, przysługujące mej władzy na zasadzie obowiązujących w guberniach Królestwa Polskiego przepisów stanu wojennego“.

\*

W *Słowie* petersburskiem prof. A. Pogodin drukuje szereg artykułów o obecnej kampanii wyborczej w Warszawie. Mówiąc o dwóch najliczniejszych grupach rosyjskich w Warszawie — „Związku rosyjskim“ i październikowcach, prof. Pogodin pisze:

„Nie mogę ściśle określić stosunku sił tych stowarzyszeń, których programy w wielu punktach są identyczne, jakkolwiek październikowcy zawsze manifestują mniej nietolerancji względem Polaków, niż Związek rosyjski. Sądję jednak, że ten ostatni opierając się na masie niższych funkcyjaryuszów (kolejowych, handlowych i biurowych), może uruchomić większy zastęp prawyborców, niż październikowcy. Stosunek obu stronnictw jest dość wrogi i na zebraniach zwykle odbywają się burzliwe sceny. Jaki jest właściwie powód tych scen — nie warto opowiadać, gdyż zapatrywania na interesy państwa w obu programach są tak podobne do siebie, że cała sprawa redukuje się do drobnych ambicji osobistych.

Zupełnie osobno stoi partya, raczej grupa bezpartyjnych, której przewodniczy prof. Jesipow. Jest on gorliwym obrońcą rządu o ile ten uprawia politykę prawdziwie rosyjską. W stosunku do Polski prof. Jesipow sądzi, że dotychczasowa polityka rządu jest najbardziej korzystna dla kraju. W każdym razie prof. Jesipow jest człowiekiem przekonania, więcej nawet — to fanatyk, który nie zawaha się wystąpić sam jeden przeciw całej Izbie, jeżeli będzie sądził, że słuszność jest po jego stronie. Trzeba jeszcze zaznaczyć, że prof. Jesipow jest kandydatem *Warszawskiego Dniownika*, który niemal codziennie podnosi jego zasługi. Zarazem jednak prof. Jesipow jest pożądanym kandydatem... i dla społeczeństwa polskiego (?).

Nieraz słyszałem w towarzystwach polskich życzenia, aby został obrany właśnie prof. Jesipow, gdyż on zjawi się w roli najbardziej jaskrawego rzecznika tego programu, który najwięcej zaszkodził polityce rządowej w Polsce.

A więc w Warszawie są trzy stronnictwa rosyjskie: Związek rosyjski, październikowcy i bezpartyjni. Wszystkie te stronnictwa należą do prawicy, która tylko jedynie przy systemie obecnym może rozwijać swą działalność. Można jednak rzec śmiało, że bardzo znaczna część ludności rosyjskiej w Warszawie nie współczuje z żadnym z programów wymienionych i stoi mocno przy zasadach manifestu z d. 30 października“.

Prof. Pogodin rozumie jednak, że ta część ludności rosyjskiej nie może nawet marzyć przy stanie obecnym o wysunięciu swego kandydata i szczegółowo tłumaczy warunki, które uniemożliwiają wszelką akcję postępowców rosyjskich.

\*

W sali klubu rosyjskiego kandydat warszawskich październikowców, profesor I. P. Filewicz wobec liczniego audytorium, złożonego z przedstawicieli biurokracji warszawskiej, wypowiedział swoje polityczne credo w referacie p. t. „W przededniu III. Dumi“.

Zdaniem p. Filewicza najważniejszymi sprawami, rozpatrywanymi przez trzecią Dumę, będą sprawy narodowościowe. Sprawa polska obejmuje najgłośniejsze zadanie: autonomię Polski, język państwowy i kwestię szkolną. Projekt autonomii w tej formie, w jakiej go wniosło Koło polskie w drugiej Dumie, jest nie do przyjęcia. Byłoby pół biedy, gdyby kwestya autonomii ograniczyła się tylko do Królestwa Polskiego; związana z nią jest jednak, niestety, kwestya autonomii innych krajów: Litwy, Białorusi, Ukrainy, Kaukazu i t. d. Tego w żaden sposób naród ros-

syjski nie dopuści i nad kwestya autonomii przejdzie do porządku dziennego.

Większe natomiast znaczenie ma sprawa ustanowienia nowych warunków współżycia obcoplemionców z Rosyjanami. Przyszła Duma powinna określić ściśle sferę języka państwowego i wskazać granicę, od której rozpoczyna się panowanie języka miejscowego; wskazać instytucje i urzędy, które posiadają znaczenie państwowe i miejscowe, będzie bardzo trudno, należy jednak tę kwestyę uregulować. Do instytucji państwowych p. Filewicz w pierwszym rzędzie zalicza szkołę, gdzie język państwowy jest koniecznym i nieodzownym, nie wolno go ztąd usunąć. Prywatne szkoły polskie mogą istnieć w dalszym ciągu, ale społeczeństwo polskie nie powinno żądać dla nich praw i przywilejów.

W sali Doliny Szwajcarskiej odbyło się zebranie przedwyborcze postępowych Rosyjan warszawskich. Zebranie było bardzo liczne, przybyło na nie bowiem około 1000 osób. Przemawiali pp. Łopatin i prof. Pogodin, których mowy przerwali sykaniem „prawdziwi Rosyjanie“.

\*

Tolerancja religijna w brzmieniu ukazów a w praktyce, to dwie arbitralnie różne między sobą rzeczy. Oto świeżo *Kurier Litewski* donosi, że z decyzji ministra spraw wewnętrznych, proboszcz kościoła w Kamionce, dekanatu grodzieńskiego, ks. Wincenty Jarocki, dalej — proboszcz kościoła w Krzemienicy, dekanatu wołkowyskiego, ks. Jan Hołownia, wreszcie wikaryusz tego kościoła, ks. Jarosław Wojdak, uznani za szkodliwych dla prawosławia, zostali usunięci z zajmowanych dotąd stanowisk.

## KRONIKA.

Lwów, 16 października.

### — Kalendarz.

Czwartek (17 października):  
Lucyny. — Zastysława. — Jerefteja ep.  
Wschód słońca o godzinie 5:50 rano, zachód słońca o godzinie 4:30 po południu.

— **Dr. Duleba**, Wiceprezes Koła polskiego, objął stanowisko członka rady zarządzającej w Banku hipotecznym.

— **Wiadomości kościelne.** Dycecyja tarnowska ob. Łań. Przeniesieni: ks. dr. Jan Wróbel z Wojnicza do katedry w Tarnowie, ks. Jan Bajda z Łączek kuch. do Nowego Sącza, ks. Michał Pawluś z Lisiogóry do Bochni, ks. Ignacy Pawlik z Mszany dolnej do Lipnicy mur., ks. Jan Śliwka z Zakliczyna do Borowy, ks. Wojciech Jachna z Łąka do Kancina, ks. Józef Olszowiecki z Porąbki usz. do Pleśny, ks. Bartłomiej Harbut z Przecławia do Lubczy, ks. Adam Kurkiewicz z Żegociny do Zgórska, ks. Całka Alojzy z Brzozwy do Lisiogóry, ks. Łaś Bartłomiej z Borowy do Łączek kuch., ks. Stanisław Krzemieniecki z Kancina do Dębicy, ks. Jakób Bruśnicki z Lipnicy mur. do Brzozowy, ks. Wolski Bartłomiej z Dębicy do Kamienicy, ks. Stanisław Kalicki z Kamienicy do Radomyśla, ks. Władysław Bączyński z Radomyśla do Mszany dolnej, ks. Józef Chrzaszcz z Bolesławia do Żegociny, ks. Franciszek Gutfiński z Wadowie górnych do Łączek kuch., ks. Ludwik Mazur z Królówki do Barcie.

Nowowyświęceni przeznaczeni: ks. Jan Cebula do Łososiny górnej, ks. Józef Fasuga do Zaborowia, ks. Antoni Karczmarczyk do Szczepanowa, ks. Marcin Kołodziej do Bolesławia, ks. Józef Marjański do Szczepanowa, ks. Orczyk Michał do Łąka, ks. Al. Piotrowski do Przecławia, ks. Józef Put do Zakliczyna, ks. Sora Jakób do Porąbki uszewskiej, ks. Józef Stabrawa do Wojnicza, ks. Jan Szezerbiński do Borzęcina, ks. Michał Grotowski do Łek dolnych, ks. Stanisław Grodniewski do Wadowie górnych.

Mianowani: ks. dr. Jakób Górka referentem konsystorza biskupiego, ks. Jan Bach, wikary w Bochni, drugim katechetą gimnazjum w Bochni, ks. Karol Suwada, wikary w Dębicy, drugim katechetą gimnazjalnym tamże, ks. Roman Sitko katechetą gimn. w Mielcu, ks. Michał Przywara katechetą semin. naucz. w Starym Sączu, ks. Jan Pabis dyrektorem i katechetą szkoły klasztornej w Starym Sączu i kapelanem PP. Klarysek, ks. Władysław Kuropatwa katechetą szkoły lud. w Mszanie dolnej, ks. Stanisław Nowak (sen.) administratorem w Rożnowie, ks. Jan Bajorski administratorem w Tymowie i ks. Eustachy Słęczka, Cysters, administratorem w Kasinie wielkiej. — W stały stan spoczynku przeszedł ks. Andrzej Habryło, proboszcz w Jodłowie szczepanowskiej. Zrezygnował ks. Jan Jachtyl z probostwa w Rożnowie. Instytuowani: na probostwo w Trzebianie ks. Michał Bączyński, na probostwo w Tyliczu ks. Józef Kumor. Odznaczony przywilejem noszenia Rok i Mantol. ks. Jan Sroczyński, prob. w Siedlechu.

— **Z Uniwersytetu.** P. Karol Feliks Czerwiński, rodem ze Lwowa, otrzymał na Uniwersytecie lwowskim stopień doktora praw.

— **Dr. Jan Leciejewski**, docent tutejszego Uniwersytetu, został powołany na katedrę gramatyki porównawczej języków słowiańskich na Uniwersytecie w Sofii. W związku z tą wiadomością jest bytność delegata rządu bułgarskiego we Lwowie, prof. dr. Bachmetiewa, który po dłuższej konferencji z prof. Uniw. dr. Stebelskim, oraz docentami: dr. Janem Paygerem i dr. Adamem Szelągowskim, ofiarował dr. Paygertowi katedrę prawa karnego, a dr. Szelągowskiemu katedrę historii słowiańskiej na Uniwersytecie w Sofii.

Jak donosi jedno z dzisiejszych pism porannych, dr. Jan Paygert przyjął ofiarowaną mu katedrę, a p. Bachmetiew wyjechał do Krakowa, gdzie pertraktować będzie z prof. Zdzisławskim i prof. Heinrichem.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Rawie z grupy większych posiadłości, rozpisuje Prezydium c. k. Namiestnictwa na dzień 12 listopada b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom Starostwo.

— **Z kasyna urzędniczego.** W sobotę, 19 b. m., odbędzie się „inauguracyjne“ przedstawienie amatorskie i tańce“. Początek o godzinie 7 wieczorem. Lista otwarta do piątku.

— **Z c. k. kolei państwowych.** W okręgu lwowskiej dyrekcji przyjęci zostali bezpłatni wolontaryusze: Antoni Czapar dla Liska-Lukawicy, Edward Geib dla Komarna, Jędrzej Grabczak dla Ustrzyk, Maryan Ornatowski dla Starego Sambora, Józef Rudnicki dla Synowódzka wyżnego, Wilhelm Schaller dla Bełza i Edward Pistl dla Łańcuta.

Dalej jako manipulantki przyjęte zostały: Pepi Ehrlich dla Stryja, Jadwiga Nowotarska dla Rawy ruskiej, Helena Görtz dla Lwowa, a Helena Heinroth dla Posady chyrwskiej.

Nakoniec przeniesieni zostali: oficyał Tadeusz Toczyski ze Lwowa do Brodów; adjunkte: Stanisław Chaszczyski ze Złoczowa do Sambora i Kazimierz Zadurowicz z Lubienia do Lwowa; asystent Henryk Słoniowski ze Sambora do Złoczowa; koncepient Stanisław Przepiliński z dyrekcji do urzędu ruchu we Lwowie, oraz manipulantki: Jadwiga Nazarewicz z Podzamcza do dyrekcji i Róża Katz z urzędu ruchu we Lwowie do dyrekcji.

— **Wypadek kolejowy.** Dyrekcja kolei państwowych komunikuje, że w poniedziałek na stacji przy pociągu osobowym nr. 2254, wychodzącym o godzinie 9:55 z Rawy ruskiej, a przechodzącym o godzinie 12:40 do Lwowa, między stacjami Żółkwinia a Kulikowem-Mierzwiec, wywołanie tendra i wozu służbowego z niewiadomej przyczyny. Nikt z podróżnych nie doznał uszkodzenia. Podróżni tego pociągu, jak również pociągu nr. 2211, wychodzącego ze Lwowa o godzinie 11:5, musieli się przesiadać w miejscu wypadku. Pociąg nr. 2212 odszedł z Rawy ruskiej bez przeszkody. Dochodzenia w toku.

— **Zmiana nazwy stacji.** Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie donosi, że dotychczasową nazwę stacji „Krechowice“, położonej na szlaku Stryj-Husiatyn, zmieniono z d. 1 października b. r. na „Rożniatów-Krechowice“.

— **Zmiana w zarządzie wydawnictwa „Dilac“.** Prezes spółki wydawniczej *Dilac*, dr. Włodzimierz Ochrymowicz zrezygnował — jak donosi *Dilac* — z tego stanowiska.

— **Jury piątej wystawy fotograficznej**, urządzonej staraniem lwowskiego Tow. fotograficznego we Lwowie, przyznała wystawcom następujące nagrody: a) dyplomy honorowe: pp. Witoldowi Dołińskiemu, Karolowi Schenkerowi, Rudolfowi Huberowi. b) Dyplomy uznania: pp. Stanisławowi Brykczyńskiemu, dr. Stanisławowi Dunikowskiemu. c) Listy pochwalne: pp. dr. Karolowi Liszniewskiemu, Józefowi Świtkowskiemu, Stanisławowi Konopei i Karolowi Holubowi.

Wystawa jest do zwiedzenia w salonach Tow. przyjaciół sztuki pięknych i potrwa do pierwszych dni listopada. Katalog wystawy zawarty jest w zeszytach październikowym *Miesięcznika fotograficznego*.

— **Prywatne gimnazjum żeńskie.** Istniejące od kilku lat Towarzystwo prywatnego gimnazjum żeńskiego, które w bieżącym roku przyjęło nazwę „im. Słowackiego“, odbyło onegdaj doroczne walne zgromadzenie członków. Przewodził dyr. Danysz. Sprawozdanie z działalności zarządu przedłożył prof. Twardowski. Zarząd czynił starania o wybudowanie własnego gmachu, ale starania te spełzyły na niczym. Wynajęto więc lokal na lat 10 w budynku Towarzystwa muzycznego. W składzie grona nauczycielskiego zaszły zmiany. Ustąpili ks. prof. Jaszowski, prof. L. Jaworski, ks. Jarosław Lewicki i prof. Wasilkowski. Nadto zostały godności prefektem panie dr. Dubieńska i Kubalanka. Zamianowano natomiast nauczycielami szkoły pp. prof. Fiałkę, Fiderera, Franka, ks. Jeżewicza, Perzyńskiego i pannę Kętrzyńską. Grono nauczycielskie składa się obecnie, oprócz dyrektora zakładu z 29 członków. Sprawa zorganizowania klasy przygotowawczej do gimnazjum była już bliską przeprowadzenia, ale zaszły bardzo ważne przeszkody, które nie pozwoliły zabiegów zrealizować. Członków liczyło Towarzystwo ogółem 85. Koszt utrzyma-

nia szkoły wynosił 41.300 K., który pokryto z wkładów członków, czesnego uczenice, subwencji sejmowej 1000 K. i Rady miejskiej 400 K. Budżet na rok przyszły preliminowano w kwocie 56.400 K. Budżet zwiększony jest wskutek znaczniejszej opłaty za lokal, urządzony według najnowszych wymagań. Gimnazjum posiada 6 klas, I. klasa jest w dwóch oddziałach. Wiele uczenice uwolniono całkiem lub częściowo od czesnego.

Zarządowi udzielono absolutoryum, a z wyborów uzupełniających weszła do zarządu p. Zuberowa.

— **Tow. »Ochrony młodzieży«** uprasza wszystkie pokrewne stowarzyszenia o podanie do 20 b. m. po dwóch delegatów do komitetu w sprawie „Ligi obywatelskiej społecznej“, a to pod adresem p. Edmunda Naganowskiego, ul. Ujejskiego 10, dr. Walentego Wróbla, ul. św. Zofii 7, lub przewodniczącego Tow. „Ochrony młodzieży“ p. Bolesława Lewickiego, ulica Trzeciego Maja 16.

— **Wystawy ruchome Ligi pomocy przemysłowej** odbędą się w Dolinie d. 18 i 19 b. m. (wiec 19 b. m.), w Kałuszu d. 20 do 22 b. m. (wiec 20 b. m.) i w Nadwórnej d. 23 i 24 b. m. (wiec 24 b. m.).

△ **Zgubiono.** Na ulicy Karola Ludwika zgubił dr. Ludwik Łodyński złotą szpilkę z turkusem; murarz Roman Duda na ulicy Sykstuskiej pularę, zawierającą przeszło 9 koron; pani Eliza Wayda srebrny zegarek z łańcuszkiem; porucznik 30 p. p. Karol Reis, jadąc wczoraj dorozką z dworca do miasta zgubił czarny oficerski kufer, zawierający bieliznę, czarne pantalone, przepisy dla klasyfikacji koni i pismo komendy korpusnej w tej sprawie. Bluza miała w kieszeni kartkę z nazwiskiem Teodorowicza.

△ **Tajemniczy gość.** Do hotelu Bombacha przy ul. Furmańskiej przybył we wtorek rano jakiś mężczyzna około 30 lat liczący i zażądał pokoju. Wszedłszy doń położył na stole kamizelkę, zegarek srebrny z wisiorkiem, pugilares z kwotą 19 koron 76 hal., kołnierzyk, krawatkę, kartkę przyjęcia do „bractwa trzeźwości“ i inne drobiazgi, a sam znikł bez śladu. Rzeczy te złożył hotelarz w policyi. Na kartce przyjęcia do „bractwa trzeźwości“ znajduje się nazwisko: Józef Brokenheim.

△ **Aresztowania.** Policya dokonała wczoraj kilku aresztowań niebezpiecznych indywidualności. Na pl. Krakowskim przyłapano Adama Heimanna, ucznia ślusarskiego, w chwili, gdy sprzedawał dwie narzutki męskie, skradzione z przedpokoju mieszkania p. N. przy ul. Jabłonowskich l. 8. Notowanego złodzieja Franciszka Combiena aresztowano za kradzież 140 koron na szkodę p. Starzewskiego. Będącemu w towarzystwie Combiena włamywacza Józefa Kapaściarza zamknięto również w areszcie. Julia Rothpelza, 17-letniego młodzieńca, przytrzymała policya za kradzież srebra stołowego, popełnioną w mieszkaniu p. Róży Buchbinderowej. W sklepie złotnika Bardacha aresztowane zostały wczoraj Anna Schwarz i Marya Gąsiorowska. Chciały one sprzedać złotnikowi złotą broszkę z szafirem i brylantkami, a że nie wygłądały na właścicielki takiej biżuterii, złotnik spowodował aresztowanie. I nie pomylił się, bo na inspekcji policyi okazało się, że broszkę znalazła Gąsiorowska na ulicy Granicznej, w Zamarstynowie.

△ **Kradzieże.** Książeczkę galic. Kasy oszczędności opiewającą na nazwisko Leona Wątorskiego, skradziono jeszcze w sierpniu z szafy p. Kazimierza Kaczmarczyka, a dopiero wczoraj zawiadomiono policyę o kradzieży. Na książeczkę tej złożona była kwota około 300 K.

Doniesiono lwowskiej policyi, że p. Kazimierzowi Peszkowskiemu w Żydaczowie skradziono podczas jazdy z Jordanowa do Żydaczowa z kufra, nadanego do pociągu, dwa pudełka drewniane roboty zakopańskiej, w których znajdowało się kilkanaście sztuk biżuterii i gotówką 600 K.

✦ **Dr. Dietl**, burmistrz Marynbadu, popularna niezmiennie osobistość w tem światowym miejscu kąpielowym, zmarł onegdaj na aneuryzm serca w czasie podróży powrotnej do Marynbadu. Położył on wielkie zasługi około podniesienia zdrojowiska, cieszył się też ogólną sympatją, szczególnie u króla Edwarda, który wyróżniał go kilkakrotnie zaszczytnymi odznaczeniami.

✦ **Adolf Furtwängler**, najznakomitszy archeolog współczesny, profesor Uniwersytetu w Monachium i dyrektor Glyptoteki, zmarł w Atenach, gdzie kierował archeologicznymi odkopaliskami w Orchomenosie, warownym grodzie mitycznego Minyasa. Śmierć jego spowodowała dla nauki światowej, jaką jest archeologia klasyczna, stratę wprost niepowetowaną. Ze ś. p. Furtwänglerem bowiem, zszedł do grobu genialny archeolog, który wszechstronnością swych studiów wszystkich zadziwiał, niezwykłą łatwością pracy wszystkich pokonał, swym umysłem artystycznym każdego, kto go poznał, zapalał. Jako godny następca Brunnha, Furtwängler posunął całą naukę archeologiczną o tak gigantyczny krok naprzód, że olbrzymi szereg jego studiów i pamiłkowych wydawnictw, pozostanie na długo skarbnicą wiadomości i nowej metody dla młodych i starych archeologów.



Urodzony we Fryburgu w 1853 r. odbywał studia naukowe we Fryburgu, Lipsku i Monachium, do archeologii klasycznej habilitował się w Bonn, z kąd w roku 1884 został powołany na nadzwyczajnego profesora do Berlina, zaś w r. 1894 objął po śmierci Brunnego katedrę zwyczajną w Monachium i równocześnie kierownictwo Glyptoteki.

Z najważniejszych jego prac wymienić należy: „Artydziela rzeźby greckiej“, „Geminy starożytne“, „Greckie wazy“, „Skarb z Vetttersfelde“, „Starożytne pomniki w Wenecji“, „Fałszerstwa starożytnych pomników“ etc.

Furtwängler wstąpił się również przeprowadzonymi badaniami, które doprowadziły do odkrycia fałszerstwa z Tiarą Saitafernesą.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Wilhelmina z Böhmów Ivanović, wdowa po kontrolorze podatkowym, przeżywszy lat 70; — Marya z Kozłowskich Malarska, żona rzeźnika, w 69 roku życia;

w Czarnym Dunaju, dr. Juliusz Popiel, adwokat krajowy;

w Rzymie, kardynał ks. Steinhuber;

w Paryżu, Maurycy Loevy, dyrektor obserwatorium.

— **Rada miasta Krakowa** przyjęła wczoraj do wiadomości rezygnację p. Michała Chylińskiego z godności I. wiceprezidenta miasta, motywowaną tem, że w ostatnim czasie zasady polityczne, na których podstawie zostało wybrane prezydium, uległo zmianie.

Prezydent dr. Leo przedstawił z kolei stan sprawy wielkiego Krakowa wobec postanowienia Wydziału krajowego, a następnie zawiadomił, że wobec obniżenia się cen była na targowicy miejskiej, udało mu się uzyskać od rzeźników niższe ceny mięsa o 4—8 halerzy na kilogramie pierwszej jakości, a o 16—24 halerzy na kilogramie mięsa drugiej jakości.

— **Malwersacje kolejowe w Stanisławowie.** Wyższy sąd krajowy odrzucił rekurs naczelnika stanisławowskiej sekcji konserwacji drogi żelaznej, inspektora Benedykta Siebauera, który odwołał się w sprawie jego uwięzienia do wyższej instancji. Ze względu na duży materiał i mnóstwo świadków przesłuchać się mających, śledztwo w tej sprawie nie skończy się przed Nowym Rokiem.

— **Bierny opór** na liniach Towarzystwa kolei państwowej zakończył się w dniu wczorajszym.

— **Awantury na Uniwersytecie w Peszcie.** Podczas wykładu prof. Tiklera na Uniwersytecie budapeszteńskim przyszło do wielkich demonstracji z powodu stanowiska jego, jakie zajął z okazji odbytego tam kongresu w sprawie wolności oświaty. Studenci socjalistyczni wyrzucili z sali studentów demonstrujących przeciw Tiklerowi, a następnie wypręgli z powozu jego konie i odwieźli do domu. Między obu stronami przyszło do bójki, którym dopiero policja kres położyła.

Wczoraj ponowiły się znowu burzliwe sceny na Uniwersytecie. Prof. Tikler mimo tłumów dokonał wykładu, poczem przyszło do bójki między obu stronami. Dopiero wystąpienie rektora podziałało uspokajająco na młodzież, która opuściła bez oporu Uniwersytet.

— **Cholera w Rossyji.** W Kijowie, jak donoszą telegraficznie, stwierdzono 120 wypadków cholery. Z tych 16 było śmiertelnych. Wczorajsze depesze wieczorne mówią znowu o nowych 60 wypadkach zaskarżenia wśród podejrzanych objawów.

Na Wołyniu ukazała się również cholera, w Kropiwnikach, powiecie włodzimierskim, gdzie stwierdzono 6 wypadków śmiertelnych.

## Kronika prowincjonalna.

§ Z Gorlic donoszą: Znany tutejszy filantrop, właściciel Nowodwórza p. Płocki znowu dał dowód że troszczy się o dobro miasta i całego powiatu. Ofiarował mianowicie gminie Gorlickiej obszerną parcelę pod gimnazjum, którego drugą klasę otworzono w tym roku. Miejsce pod budynek początkowo przeznaczono przy ul. Zielonej, obecnie gmina tak ze względów zdrowotnych dla młodzieży, jako też i dla rozwoju miasta, przyjęła od ofiarodawcy grunt przy ul. Węgierskiej. Dzielnica ta sucha, równa, pełna powietrza, daje zupełną rekojmie, że miasto w tym kierunku pomyślnie rozwijać się będzie. „Przykłady uczą“, to też czyn p. Płockiego pociągnął za sobą czyn drugi. P. Długosz funduje własnym sumptem bursę dla ubogiej młodzieży tuż obok budować się mającego gimnazjum. Wyposaża ją własnym kosztem i robi poważny zapis na rzecz tej bursy.

§ Zawalenie się sufitu. Dnia 10 b. m. o godzinie 2 po południu zawalił się sufit w jednopiętrowej kamienicy w Gródku Jagiellońskim. Katastrofa spowodowała śmierć Ryfki Krebs, żonę Karp i jej kilkomiesięcznego dziecka.

§ Nieszczęśliwy wypadek. Mikołaj Macyszyn, zarobnik z Krośnica, przesuwał 7 b. m. wieczorem wagony kolejowe, odniósł tak ciężkie uszkodzenia ciała, iż w dniu następnym wyzionął ducha.

§ Morderstwo z zazdrości. W Drohobyczu padł onegdaj ofiarą swego — tempe-

ramentu oprawca miejski Mikuliczyn, którego zabił wystrzałem z rewolweru zazdrosny mąż, podejrzewając go o karygodny stosunek z żoną. Sprawcę mordu, Marcinka, ujęto, zwłoki Mikuliczyna złożono w kostnicy miejskiej.

## Kronika zagraniczna.

\* **Strejki we Włoszech.** W Medyolanie i Bolonii podjęto pracę. W Turynie proklamowano strejk generalny, celem zaprotestowania przeciw zajęciom w Medyolanie. Strejk ten udał się jednak tylko częściowo. Miasto przedstawiało już wczoraj zwykły wygląd. Sklepy otwarte, a tramwaje i pociągi kursują bez przeszkody. Z powodu lokautu przedsiębiorców w zakładach przemysłowych ustała jednak praca.

\* **Wstrzymanie śledztwa.** Na rozkaz cara wstrzymano śledztwo przeciw generałowi kawalerii Kazbekowi, byłemu komendantowi twierdzy Władywostoku, wytoczone z powodu bezczynności podczas niepokojów w r. 1905. Generał Kazbek został posunięty na generała piechoty i spensjonowany.

\* **W sprawie Hana,** którą rozpatrywał ponownie trybunał państwa w Lipsku, zapadł wczoraj wyrok, oddalający odwołanie się jego od orzeczenia sądu w Karlsruhe. Wobec tego wyrok pierwotny skazujący Hana na śmierć staje się prawomocny.

\* **Katastrofa kolejowa.** Wedle najnowszych informacji nadchodzących z Londynu, podczas katastrofy koło Shrewsbury zostało 17 osób zabitych, a 40 rannych.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Nieznany wiersz Syrokomli.** Dotychczasowe zbiorowe wydania poezji Władysława Syrokomli nie obejmują wszystkich jego utworów. Brak tam utworów mniejszych, wierszy okolicznościowych, rozproszonych po świecie i takich, które nie ujrzały światła dziennego z powodu warunków cenzuralnych w Królestwie i na Litwie.

Od lat wielu te nieznane utwory gromadzi do ponownego, pełniejszego wydania p. Władysław Korotyński, znany i ceniony literat warszawski, wielki Syrokomli wielbiciel i doskonały znawca jego życia i twórczości.

Do tych nieznanych poezji okolicznościowych należy wiersz „Sachar moroz!“ Rzucił go na papier autor „Dobroga“ w czasie zapowiedzianych reform i rozbudzonych nadziei w pierwszych latach panowania Aleksandra II. W ich urzeczywistnienie dla społeczeństwa polskiego poeta nie wierzył, poświadczając natomiast przybycie z wiosną do miast litewskich i w Królestwie znanych dobrze chłopów wielkorosyjskich, niosących na głowie wielkie puszkę z lodami i wykrzykujących charakterystyczne: „Sachar moroz!“

Wiersz ten do dzieciennego albumu p. Wili Zydram Kościakowskiej wpisał Aleksander Zdanowicz, niegdyś profesor i literat wileński, przyjaciel Syrokomli.

Podajemy go tu w łaskawie dostarczonym nam wiernym odpisie:

I kwitną drzewa,  
I ptaszek śpiewa,  
I wkrótce pękają już pączki róż,  
I wszędzie życie,  
A wy wierzycie,  
Że wiosna już, że wiosna już!

Łatwowiennicy!  
Słychać z ulicy  
Syna północy złowrogi głos...  
Jak ptak złowieszcy  
Moskwieczyń wrzeszczy:  
„Sachar moroz! Sachar moroz!“

Ach! dawniej Polska  
Miała z Tobolska  
Tylko śnieg, lody i pęk łoż!  
Dzisiaj zaszyły zmiany:  
Uekrowany  
Sachar moroz! Sachar moroz! \*)

L.

\*) Skrócony wyraz: Sachar morozennyj, znaczy po rosyjsku: lody (cukier zamrożony).

**Z muzyki.** Pewnego rodzaju urozmaiceciem była dla wczorajszych słuchaczy „Andrzeja Chenier“ częściowa zmiana obsady. Partję tytułową śpiewał tym razem p. Dianni przeprowadzając ją z planem i jak zwykle sympatycznie. Chenier p. Dianniego był postacią więcej marzycielską w przeciwieństwie do kreacji p. Dygasa gorącej i wybuchowej. Gerardem był p. Ludwig. Utałentowany artysta zachwycał znowu okazałością dawanych tonów, bez względu na niewygodne pozycje głosowe w których partya Gerarda się obraca. Wczorajszą pochlebną wzmiankę o p. Tarnawskim uzupełnił wypadka miłym wspomnieniem. Na jednym z poprzednich wieczorów odtworzył artysta partję Crespla w „Opowieściach“. Fakt na pozór mało znaczący,

gdyż rólka niewielka. Godzi się jednak podkreślić sumienne jej opracowanie zarówno scenicznie jak i wokalne. Dowodzi to, że artysta seryo pojmuje swe obowiązki i pracuje z zapalem. A takich potrzeba nam jak najwięcej!

(db).

**Prasa wiedeńska o Wawelu.** *Neues Wiener Tagblatt* podaje piękny feleton Maksa Goldscheidera pt. „Der gerettete Wawel“.

Praca ta, świadcząca o znawstwie autora jest pożądaną informacją dla obcych.

**Z teatru. (w).** Na sobotniem, popołudniowym przedstawieniu dla młodzieży szkolnej przypomniała się publiczności lwowskiej p. Lena Winiewska, jako Judyta w „Uryelu Aeoście“. Obok p. Żelazowskiego, którego świetna kreacja tragicznej postaci Uryela obudziła szczerą entuzjasm widowni, zasłużone powodzenie przypadało również p. Winiewskiej w udziale.

Występ jej nie był właściwie debiutem. Pamiętamy bowiem wszyscy piękny sukces p. Winiewskiej w „Weselu“, odniesiony przed dwoma, czy trzema laty za poprzedniej jeszcze dyrekcji, który spotkał się z przychylną bardzo oceną publiczności i krytyki. Zwrócono wówczas uwagę na bogaty materiał głosowy debutantki, na opracowanie roli pomysłowe i dobre warunki zewnętrzne. Zalet tych p. Winiewska nie zatraciła, wykazując nadto w opracowaniu Judyty dużo sprawności, dobrych chęci i nerwu scenicznego, który ułatwi jej niewątpliwie dalszy rozwój wrodzonych zdolności i talentu. Przejawom jego wyraźnym i znamienym jest deklamacja p. Winiewskiej inteligentna i poprawna, maska szlachetna i wrażliwa, które to przymioty pozwalają powitać w p. Winiewskiej siłę dla naszego teatru bardzo użyteczną i cenną.

**Z Filharmonii.** Zajmujący koncert odbędzie się w sobotę w sali Filharmonii. Na estradzie ukaże się panna Irma de Halacsy, doskonała wiolinistka i p. Paulo Schramm pianista.

**Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.**

Dzisiaj, we środę, po raz pierwszy „Maryna“, sztuka w 4 aktach Macieja Szukiewicza z udziałem pp.: Siemaszkowej (rola tytułowa), Połockiej, Rotter, Rybickiej, Adwentowicza, Chmieleńskiego, Jaworskiego, Szoberta, Wysockiego, Walewskiego, Kwiatkiewicza, Klimontowicza, Rasińskiego. Reżyseruje p. Wostrowski.

We czwartek po raz 49 „Wesoła wdówka“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara; z p. Schupp.

W piątek po raz II. „Maryna“, sztuka w 4 aktach Mac. Szukiewicza.

W sobotę o godzinie pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej „Skapiec“, komedia w 5 aktach z p. Fiszerem w roli tytułowej.

W sobotę o godzinie pół do ósmej wieczorem „Aida“, opera w 4 aktach Verdiego, gościnny występ Heleny Zboińskiej - Ruszkowskiej i Władysława Florjańskiego.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu „Gałganduch“ czyli „Trójka hultajska“, czarodziejska krotkochwila ze śpiewami w 5 aktach J. Nestroja.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz IV. „Andrzej Chenier“, opera w 4 aktach Umberta Giordano. Gościnny występ Ireny Bohuss i Ignacego Dygasa.

W poniedziałek po raz III. „Maryna“, sztuka w 4 aktach Mac. Szukiewicza.

We wtorek po raz I. w bieżącym sezonie „Walkiria“, opera w 3 aktach Ryszarda Wagnera, gościnny występ Heleny Zboińskiej-Ruszkowskiej i Ignacego Dygasa.

## ECHA LETNIE.

Homburg v. d. Höhe.

Do miejscowości kąpielowych, mało przez Polaków odwiedzanych, należy malowniczo u podnóża gór Taunusowych położony Homburg. Ztąd też jego nazwa: „Przed wzgórzem“ — *vor der Höhe*, dla odróżnienia od Homburga w Palatynacie.

Jako miejsce kuracyjne istnieje Homburg od 1834 roku. Później zasłynął jako dom gry, dzierżawiony przez znanego Blanca p. Monaco i Monte-Carlo, zniesiony następnie skutkiem przyłączenia, po wojnie 1866 roku, landgrafstwa hesko-homburskiego do Prus. Zniesienie rulety nie przyczyniło się jednak do upadku Homburga. Owszem, rozwija się on ciągle, zarówno jak inne miejscowości niegdyś z domów gry sławne: Wiesbaden, Ems lub Naheim.

W wodzie ze źródeł tutejszych kąpał się i sól z niej dobywali jeszcze przedhistoryczni osadnicy tych okolic. Korzystali z nich następnie Rzymianie i Frankowie. Są to wody kwaso-węglowe, solankowe i żelazne, które posiadają właściwości lecznicze źródeł Karlsbadu, Maryenbadu, Kissingenu i innych wód niemieckich. Z wielkim komfortem i

wygoda urządzone kąpiele współzawodniczą z kąpielami Naheimu i Wiesbaden. Przytem istnieją tu kąpiele szlamowe, błotne, parowe, elektryczne, świetlne, hydropatyczne, oraz inhalatoria, urządzone według systemu naszego znakomitego laryngologa, dr. Teodora Herynga.

Pomimo tak licznych, bo siedmiu różnych źródeł i różnych urządzeń leczniczych, nie spotykamy w Homburgu takiego tłumu pacjentów, jak n. p. u innych wód niemieckich lub czeskich. Lista gości pod koniec sierpnia przekroczyła zaledwie liczbę 12.000. Ztąd też niema tu wielkiego natłoku, ani przy źródłach, ani w zakładach kąpielowych. Publiczność tu kosmopolityczna, wśród której wielu Anglików i Amerykanów. Ci ostatni panują też w hotelach pierwszorzędnych, przy źródle, na przechadzkach we własnych samochodach i na zabawach tanecznych w przepysznych, dawniejszych salonach gry Kurhauzu. — Anglicy i Jankesi nadają też ton wszystkiemu i do nich stosować się muszą i zachowywać się inaczej zawsze i wszędzie krzykliwi Niemcy. Cały Homburg urządzone też przeważnie dla Anglików. W parku istnieją obszerne, świetnie pomysłane place do gry w tenisa i różnych gier w piłkę; ogłoszenia wszelkie czynione są w niemieckim i angielskim języku, cała zaś służba po hotelach, sklepach, kąpielach, doskonale włada tym językiem. Pożądani to dla Homburga goście, bogaci i rozrzućni, a za dowód posłużyć mogą n. p. wystawy jubilerów tutejszych. Jeden z nich, z Frankfurtu, wystawił naszyjnik z 53 pereł za 75.000 marek, a drugi z Londynu, wśród niebywałej piękności biżuterii, pomieścił naszyjnik z drogich kamieni w cenie 300.000 marek. I oba naszyjniki znalazły nabywców!

Źródła hamburskie, dawno i świeżo znalezione, mieszczą się w parku zdobnym w pomniki, fontanny, klomby prześliczne, wśród których prym trzymają olbrzymie lipy pachnące. Takiego parku, mającego 50 hektarów rozległości, nie posiada żadna miejscowość kąpielowa w Niemczech. Za nim ciągną się aż do stóp gór lasy rozległe, bardzo do spacerów podatne. Wycieczek też, nie licząc tak bliskiego Frankfurtu, do miasteczek i wsi okolicznych jest wiele.

Ciekawą, a zarazem bardzo pouczającą wycieczkę odbyć można w pół godziny, tramwajem elektrycznym, do Saalburga, starożytnej twierdzy rzymskiej i ciągnącego się w pobliżu wału, stanowiącego niegdyś granicę między dumem państwem rzymskim a północną Germanią (t. zw. „limes Imperii Romani“). Na wał ten i odnajdowane w okolicy wykopaliska rzymskie, oddawna zwracali uwagę uczeni archeologowie niemieccy. Lecz dopiero w piątym, a właściwie w siódmym dziesiątku lat ubiegłego wieku gorliwe i systematyczne poszukiwania Habela i Jacobiego doprowadziły do odkrycia fundamentów twierdzy rzymskiej, której odbudowę przed dziesięciu laty zapoczątkował Wilhelm II. Twierdz takich, na pograniczu państwa rzymskiego istniejących, zbadano już 60, lecz warownia w Saalburgu jest pod wielu względami uwagi najgodniejsza.

Niemcy, uważając się za spadkobierców Rzymian, zdają sobie dokładnie sprawę z tego, jak wielkie znaczenie posiada dla nich kultura rzymska, i dlatego przystąpili do odbudowy twierdzy, na starożytnych murach, z wielkim pietysmem i znajomością rzeczy. Z wykopalisk, składających się z broni, uprząży, narzędzi rzemieślniczych, sprzętów domowych, naczyń glinianych, szklanych, żelaznych, bronzowych, misternych zamków, resztek ubrań, obuwia, ozdób kobiecych, narzędzi lekarskich i t. p. przedmiotów, urządzili w jednym z budynków twierdzy bardzo ciekawe muzeum. Wykopalisk takich znaleziono dotychczas przeszło 15.000.

Dzieje tych wszystkich poszukiwań, odbudowy twierdzy i jej opis szczegółowy znajdujemy w znakomitem dziele, poświęconem zmarłej cesarzowej Fryderykowej, architektka L. Jacobiego p. t. „*Das Römer-Kastell Saalburg*“ (Homburg, 1897 r. T. I. str. 608, T. II. tablic 80).

Przy zwiedzaniu tego zabytku rzymskiej potęgi wojskowej i nieocenionego pomnika ówczesnej kultury mimowoli nasuwa się myśl o odbudowie naszego zamku na Wawelu. Wiadomą jest rzeczą, że i tam, w Krakowie, ludzie, zajmujący się restauracją zainku, ze znawstwem i poszanowaniem zbierają ślady przeszłości i pragną ją w głównych formach wskrzesić przed okiem dzisiejszego pokolenia. Wiedzą oni, jak — i umieją pracować. Mamy tego dowód w systematycznie ogłaszanych sprawozdaniach o postępie prac, poczynionych przy restauracji Wawelu. Pomysłano, bez wątpienia, o tem, aby dzieje tej odbudowy zamknąć w dziele pamiątkowym i utworzyć oddzielne muzeum z tych wszystkich przedmiotów, których nie można było, lub nie należało zużytkować przy odbudowie. Niemniej jednak nie mogą oprzeć się pokusie, ażeby uwagi pp. restauratorów nie zwrócić na znane im zapewne dzieło Jacobiego.

M.



## Z Izby sądowej.

(Kradzież 54.000 koron na pocztach).

Stanisławów, 14 października. Przed kilku dniami odbywała się przed tutejszym trybunałem przysięgłych pod przewodnictwem radcy Kazanowicza, rozprawa o kradzież worka z listami pieniężnymi na tutejszej poczcie. Główna ta swego czasu sprawa miała się następująco:

Dnia 12 grudnia z. r. o godzinie 6 wieczorem, wóz pocztowy odwożący listy i pakunki na dworzec kolejowy, zabrał między innymi posyłkami worek listów pieniężnych z głównego urzędu pocztowego, poczem wstąpił do filii urzędu pocztowego przy ul. Gazowej, gdzie zabrał dalsze przesyłki i jeszcze jeden worek pieniężny. Przy odbiorze worków w urzędzie pocztowym na dworcu, gdzie odbywa się przekazywanie listów, okazał się brak worka pieniężnego z głównego urzędu pocztowego, zawierającego 28 listów ogólnej wartości 54.612 koron 13 halerczy. Zarządzone natychmiast poszukiwania nie odniosły pożądanego skutku wobec czego nastąpiły liczne aresztowania wśród pocztowników i woźnych pocztowych. W pięć dni później t. j. 17 grudnia znaleziono w miejscu ustępem magistratu, otwarty zaginiony worek pocztowy, a w nim 10 kopert skradzionych listów z wekslami, losami i kuponami, tak, że zabrakło tylko gotówki około 48.000 koron. Ta śmiałość podrzucenia worka w budynku publicznym wskazywała na to, że oprócz uwieczonych, musi być ktoś jeszcze współnikiem kradzieży.

Śledztwo prowadzone zarówno przez władze sądowe jak i pocztowe, nie zdołało jednak wykryć winnych tak, że ostatecznie uwolniono wszystkich uwieczonych.

Dopiero w marcu b. r., a więc w trzy miesiące po dokonanej kradzieży, natrafiono na ślad winowajcy. Mianowicie pocztylion Pawlikowski, który w dniu 12 grudnia powoził wozem pocztowym z którego zginął powyższy worek pieniężny, zwrócił uwagę policyj na siebie tem, iż będąc bez zatrudnienia żył sobie dostawia i czynił większe wydatki. Po przeprowadzeniu rewizji w domu Pawlikowskiego znaleziono tam 420 koron z których nie umiał się wytłumaczyć, a ponadto w czasie rewizji żona jego używała wyrzucić na ogród fiaszkę, w której znajdowało się 40 koron, wobec czego aresztowano ich oboje.

Pawlikowski nie przyznawał się do winy, a żona jego twierdziła, że znalezione u nich pieniądze są jej oszczędnościami z czasów, gdy pozostawała jeszcze w służbie. Tymczasem sędzia śledczy, sekretarz sądowy p. Iwanicki, mając pewne poszlaki zarządził u wuja Pawlikowskiego, rolnika Harhata we wsi Iwanikówka rewizję, która wykazała słusność podejrzeń p. Iwanickiego, gdyż znaleziono w strzesze chaty ukryte dwa pakiety, zawierające po 16.000 koron, czyli razem 32.000 koron. Aresztowany Harhata wypierał się jakoby wiedział o kradzieży o tych pieniądzach.

W obec odnalezienia powyższej kwoty, zmienił Pawlikowski dotychczasowe swoje zeznania podając, że worka pieniężnego nie ukradł, lecz znalazł obok wozu pocztowego na filii pocztowej przy ulicy Gazowej, gdzie worek ten przy wkładaniu innych przesyłek wypadł z magazynu. Następnie podniósł go i wraz z kocami którymi były przykryte konie położył na siedzenie, a przyjechawszy do urzędu pocztowego na dworcu, przymocował go do chomonta jednego konia, którego przykrył kocem i w ten sposób nie zauważono go podczas przeszukiwań. Powróciwszy z końmi do stajni, schował worek razem z innym pocztylionem Wacebą do skrzyni z obornikiem, a część pieniędzy zatrzymał. Co się dalej z workiem stało tego nie wie, gdyż nazajutrz uwieczono go, a kiedy po dwóch tygodniach został wypuszczony na wolność, worka w oborniku już nie było. Na skutek tego zeznania uwieczono i Wacebę.

Dnia 8 b. m. zasiadli więc na ławie oskarżonych Pawlikowski, jego żona Anna, Waceba i Harhat. Trzej ostatni nie przyznają się do żadnej winy, Pawlikowski zaś obstaje przy swoich ostatnich zeznaniach t. zn., że worek znalazł.

Z zeznań świadków okazuje się, że było rzeczą niemożliwą, aby worek pieniężny wypadł z wozu, oraz aby worek mógł być uniesiony na chomencie konia bez zwrócenia uwagi. — Harhat zeznaje, iż nie wie, w jaki sposób znaleziono pieniądze w jego strzesze. Widocznie, że ich schował tam Pawlikowski, który kilkakrotnie przychodził do niego.

Ostatecznie ani śledztwo, ani rozprawa nie wykryły, w jaki sposób kradzież została popełniona, tylko Waceba zeznał, że widział jak Pawlikowski w stajni liczył pieniądze, lecz nie otrzymał nic od niego.

Przed trybunałem przesunął się cały szereg świadków przebiegów z sfer pocztowych, lecz i ich zeznania nie zdołały wyświetlić sprawy.

Rozprawa zakończyła się późno w nocy, a na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych zasądzeni zostali: Pawlikowski na 4 i pół, zaś Waceba na 3 lat więzienia. Żona Pawlikowskiego i Harhat zostali uwolnieni.

Niedozwolona strata skarbu pocztowego wynosi 16.000 koron.

## OSTATNIA POCZTA.

\* *Wiener Ztg.* ogłasza Najw. sankcję uchwaloną przez Sejm galicyjski ustawy o uzupełnieniu regulacji rzeki Wisłoki i potoku Mielnicy z dopływami.

— Sejm dolnoaustriacki przyjął wczoraj wnioski w sprawie sprawiedliwego rozłożenia podatków na domy towarowe, w sprawie ograniczenia w Wiedniu handlu obnośnego i w sprawie opodatkowania wozów motorowych, a to mimo, iż namiestnik oświadczył, że Rząd w parlamencie wnieśli ustawę państwową o opodatkowaniu samochodów, że więc wniosek należy cofnąć.

Następnie Sejm odrzucił.

— Wczoraj wieczorem odbyła się w Budapeszcie konferencja węg. partii konstytucyjnej w obecności ministra Andrasiego. Jako gość brał udział w konferencji ban Chorwacy, Rakodeczay. Minister Andrasy zawiadomił, że na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu przedłożone będą: projekt ustawy o rozszerzeniu kompetencji trybunału administracyjnego, ustawa w sprawie utworzenia trybunału dla rozstrzygania sporów kompetencyjnych, ustawa w sprawie zmiany *lex Szapary* o zasadach administracji państwowej, wreszcie ustawa o zrównaniu emerytur urzędników państwowych i manipulacyjnych.

— Z powodu zachowania się Boerów, którzy podarowali królowi Edwardowi największy diament świata, pytają niektóre piśma niemieckie, czy pomiędzy Polakami a Prusami nie mogłoby przyjść do lepszych stosunków. *Kölnische Volks Zeitung* oświadcza, że Polacy w swoim czasie otrzymali ściśle określone, uroczyste przyrzeczenie, gwarantujące po wieczne czasy zachowanie narodowości i religii, czego im jednak nie dotrzymano. Zdaniem tego dziennika, należałoby w prowincjach wschodnich zaprowadzić samorząd i przez nadanie wolności politycznych dać temu krajowi ład i spokój, zamiast systemem prowokacji, ucisku i państwowej racyi stanu siać wieczne niezadowolenie. Gdyby Prusy — kończy cytowany organ — stosowały wobec Polaków podobne postępowanie, jak Anglia wobec Boerów, lepszy, przyjazny stosunek mógłby wkrótce zapanować.

— Z Belgradu donoszą: Wiadomość, że rokowania handlowe z Austro-Węgrami zostaną podjęte wkrótce, wywołała w kołach rządowych zadowolenie. Spodziewają się, że tym razem rokowania zostaną doprowadzone do końca.

— Wczorajsza francuska rada gabinetowa zajmowała się sytuacją w Maroku. Generał Drude telegrafuje, że uspokojenie postępuje naprzód z pomocą wojsk sułtana. Ponieważ współdziałanie okrętów wojennych na wodach marokańskich nie jest niezbędne, przeto jeden krążownik zostanie odwołany. Rada ministerialna postanowiła po zebraniu się Izby zażądać od niej kredytu 6 milionów dla departamentów, dotkniętych wylewami.

Do *Temps* donoszą z Rabat, że poseł Regnault odbył wczoraj całonocną konferencję z sułtanem Abdul Azizem.

Pod Casablanką 150 ludzi kawalerii marokańskiej, zaopatrzonej w najnowszą broń poddało się.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Stan zdrowia Najj. Pana.

Wiedeń, 16 października. O stanie zdrowia Najj. Pana dowiaduje się c. k. Biuro korespondencyjne, że katar pozostał w równej mierze, noc przeszła bez gorączki, silny kaszel przerywał sen. Także rano nie było gorączki. Stan sił jest lepszy, niż wczoraj.

### Rada państwa.

Wiedeń, 16 października. Posiedzenie Izby posłów rozpoczęło się dziś o godz. 10 m. 15 przed południem.

Na wstępie zabrał głos Prezydent dr. Weiskirchner i przemówił następująco: Witając Panów najserdeczniej po feryach letnich, otwieram posiedzenie i stwierdzam komplet Izby. Jako przedstawiciel austriackiej Izby posłów, uważałem za właściwe zwrócić się do Kancelarii Gabinetowej, aby w chwili zebrania się Rady państwa mój posłom ludów Austrii podać autentyczne wiadomości o stanie zdrowia Monarchii. (Okłaski). Otrzymałem od J. Ekscelencji dyrektora Kancelarii Gabinetowej następujące pismo: „Szanowny Panie Prezydencie! Pozwalam sobie podać do wiadomości, że stan zdrowia Monarchii, który cierpi na katar spowodowa-

wany influencją, Bogu dzięki, stosownie do okoliczności o tyle jest zupełnie zadowalający, że Monarcha mimo leżących w naturze słabości objawów gorączkowych, może zachować zwykły tryb życia z tem jedynym ograniczeniem, iż unikać musi wyczerpującego mówienia, ażeby nie powiększać drażnienia do kaszlu. Zresztą objawy gorączki już się zmniejszyły i trwają każdym razem krócej, niżli to było z początku. Kataralne objawy również są mniejsze, apetyt i siły lepsze. Trzeba będzie jednakowoż jeszcze pewnego czasu, zanim objawy choroby ustąpią. Lekarze wczoraj wieczorem stwierdzili, że przez dzień cały wcale nie było gorączki, kataralne zaś objawy mniej więcej pozostały na równi; puls jest silny. Także dziś rano otrzymuję wiadomość, że Monarcha noc spędził dobrze, chociaż sen przerywany był kaszlem. Ogólny stan zdrowia poprawił się. Brak gorączki dzięki Bogu trwa dotąd, Najj. Pan czuje się silniejszy“.

Sądze — powiada Prezydent — że przemawiam imieniem wszystkich Panów, gdy dam wyraz najgorętszemu współczuciu i wyrażę życzenie, aby Bóg wszechmocny niebawem naszego Ukochanego Cesarza przywrócił do zupełnego zdrowia! (Hucze okłaski).

Po przemówieniu Prezydenta i odczytaniu wpływów, P. Prezydent Ministrów hr. Beck wniósł przedłożenia ugodowe i wygłosił w tej sprawie *exposé*.

P. Prezydent Ministrów zaznacza, że Rząd przedkłada kompleks ugody o normalnym terminie, ponieważ urzeczywistnienie pierwotnego zamiaru, aby zawrzeć ugodę o terminie dłuższym, niż na lat 10, wymagało ofiar, których w interesie sprawy niepodobna było uczynić. Okazało się, że ugodą długoterminową miałyby raczej charakter pokojowego zawieszenia broni, przyczem nie można byłoby utrzymać wspólności cłowo-handlowo-politycznej w nienaruszonym stanie.

Jakkolwiek Rząd nie potrzebuje obawiać się porównania obecnej ugody z ugodą z r. 1903, jak niemniej mógłby z całym spokojem odpowiedzieć na pytanie, czy bilans obecny jest pomyślniejszy, czy też mniej pomyślny, to jednak uważa Rząd podobne porównywanie za niefortunne. Zdaniem P. Prezydenta Ministrów ugodą zawartą przez Szellę i Körbera odpowiadała ówczesnym stosunkom. Od r. 1903 stosunki zmieniły się. Rząd korzystał z drogocennej budowli postanowień ugody Szell-Körber i spodziewa się, że te postanowienia utrwali.

P. Prezydent Ministrów zaznacza, że od początku wykluczył możliwość oparcia nowego stotunku do Węgier także i na przyszłość na zasadzie t. zw. „wzajemności“, ponieważ dalsze trwanie takiego stosunku pozostawiałoby ważne interesy państwa w niepewności i Rząd nie mógłby obronić żadnych czynników wspólności ekonomicznej przed zniszczeniem i zaburzeniami, dlatego od samego początku zdecydował się na rozwiązanie tej kwestyi w formie traktatu.

Następnie omawiał P. Prezydent gabinetu najważniejsze szczegóły ugody, poczem położył nacisk na to, że wchodzący w życie na miejsce związku cłowo-handlowego traktat, zachowuje zupełną wolność obrotu ekonomicznego i poręcza ściśle łącznie w polityce cłowo-handlowej jak dotąd, chociaż pod częściowo odmienną formą traktatu. Dalsze istnienie jednolitej, obejmującej oba obszary państwowe linii cłowej między obu państwami, jest wykluczone. Taryfa cłowa ustanowiona specjalnie dla każdego obszaru państwowego, ale analogiczna, tworzy podstawę wspólnych stosunków i traktatu handlowego.

Do najważniejszych przedmiotów obrad należała kwestya polityki kolejowej. Przez postanowienia natury taryfowo-politycznej Austrija zapewniła sobie zupełną swobodę akcyi tak w ruchu wewnętrznym, jak i we wzajemnym obrocie z Węgrami.

Co do ustępstw natury taryfowo-politycznej, to odnoszą się one tylko do pewnych artykułów eksportowych i dróg, wchodzących w rachubę przy konkurencji rzeki Dunaju. Wszelkie inne ograniczenia naszej swobody taryfowej, zwłaszcza w obrocie ze Wschodem, są wykluczone.

P. Prezydent Ministrów oświadcza dalej, że zapewniony został należyty ruch na kolei koszycko-bogumińskiej, oraz zapewniono wpływ Austrii na części kolei, leżącej w obrębie Austrii.

Następnie omawiał P. Prezydent Ministrów kwestye natury państwowo-financejowej. Podniósł, że dążeniem Węgier do autonomii w kwestyi podatków konsumcyjnych uczyniono zadość bez szkody finansowej dla Austrii. Co do surtaksy na cukier, to wchodzi ona w życie dopiero 1 stycznia 1908. Porozumienie w sprawie t. zw. bloku węgierskich długów państwowych podniósł mowca jako fakt nadzwyczaj pocieszający. Najtrudniejsze do załatwienia były: sprawa bankowa, sprawa wypłat w gotówce i kwota. Rząd austriacki trwał przy tem, że na czas trwania nowego traktatu także wspólność banku notowego musi być utrzymana. Nie można jednakowoż w utrzymaniu austro-węgierskiego Banku dopatrywać się jakiegoś specjalnego austriackiego interesu, dla którego Rząd austriacki musi ponieść wszelkie ofiary. Oba Rządy zgodziły się odnośnie do przyszłości na to, że co do ewentualnej propozycji austro-węgierskiego Banku w sprawie przedłużenia przywileju należy rozpocząć w danym razie rokowania z Bankiem. Mowca podał do wiadomości zarządzenia na wypadek, gdyby nie miało nastąpić przedłużenie przywileju bankowego.

Co do kwoty. Rząd wezwał dziś parlament, do wyboru deputacyi kwotowej; gdyby deputacje nie mogły się porozumieć, oba Rządy w drodze ustawodawczej przedłożą 2 prc. podwyżkę kwoty węgierskiej.

P. Prezydent Ministrów wskazuje na nagłą konieczność załatwienia przez parlament ugody, aby wreszcie po 10 latach niepewności nastąpiło uspokojenie i bezpieczeństwo w rozwoju gospodarczym.

Walki lat ostatnich wywołały niestety nieufność między Austrią a Węgrami; doświadczenie nauczyło nas, że wspólność mimo tego, iż wymaga ofiar, nie może być ciężarem. Obecna ugodą tak co do ofiar jak i korzyści jest równą dla obu państw. Nikt nie będzie mógł udowodnić, że w tej ugodzie pominięty został jakikolwiek interes Austrii. Ze spokojem oczekuje mowca krytyki dzieła ugody.

Zawarcie ugody w drodze ustawodawczej jest warunkiem dalszego rozwoju Monarchii; ludy oczekują z upragnieniem, aby ta 13-letnia odyseja ugodowa zakończyła się. Mowca wskazuje na historyczne znaczenie ugody.

W końcu podnosi P. Prezydent Ministrów, że Austro-Węgry, oparte na zgodzie obu połów Monarchii, są ręką pokoju europejskiego, są czynnikiem systemu europejskiej równowagi, wybitny mają głos, gdy chodzi o losy Europy. Mowca apeluje do Izby, aby dopomogła do zawarcia ugody, aby wydała o przedłożeniu ugodowym jak najszybciej wyrok.

Po przemowie hr. Becka, zabrał głos hr. Sternberg i protestował przeciw temu, aby następne posiedzenie odbyć się miało dopiero w przyszły wtorek; mowca domaga się natychmiastowego otwarcia dyskusyi nad oświadczeniem P. Prezydenta Ministrów.

Wniosek odrzucono.

Na wniosek posła Gessmanna uchwalono odbyć następne posiedzenie jutro o godz. 11 przed południem.

Kraków, 16 października. (Tel. prywat.) Na dzisiejszej rozprawie trybunał ogłosił uchwałę, odmawiającą wnioskowi obrony o wezwanie do rozprawy wszystkich poszkodowanych reprezentantów banków niemieckich. Następnie składał zeznania świadek Wilhelm Eibenschütz, właściciel kantoru wymiany. Zeznał on, że dla obwinionych Ansfelda i Reinholda sprowadzał niestemplowane lombardy i losy tureckie.

Poznań, 16 października. (Tel. prywat.) Komisya kolonizacyjna kupiła świeżo znów wielki majątek rycerski, Otorowo, w powiecie szamotulskim, obejmujący około 4.000 morgów.

Twier, 16 października. (Pet. Ag. tel.) Na stacji Kulickaja zderzył się pociąg towarowy z robotniczym, przyczem 11 osób odniosło rany, 4 wagony uszkodzone.

Manila, 16 października. Przybył tu sekretarz stanu Taft.

Nowy Jork, 16 października. Według ostatnich wiadomości, liczba osób zabitych skutkiem eksplozyi w fabryce prochu w Fontanet lub znajdujących się w agonii wynosi 25—40. Zranionych jest 600 osób, a 1200 pozostało bez dachu. Szkoła, która stała o pół mili od fabryki, zawałiła się, 50 dzieci zostało zranionych, kilkoro ciężko. Ze służby fabrycznej kilka osób zginęło w płomieniach.

### Położenie w Królestwie Polskiem i w Rosyi.

Warszawa, 16 października. (Tel. prywat.) We wszystkich prywatnych szkołach średnich z prawami szkół rządowych panuje tego roku przepełnienie tak wielkie, że właściciele otwierają wszędzie kursy równoległe aż do szóstej klasy. Opłaty szkolne znacząco podwyższono, dochodzą one do 200 rubli.

Łódź, 16 października. Po trzech miesięcznym prawie strajku robotnicy trzech wielkich fabryk sukna powrócili wczoraj do pracy na dawnych warunkach.

Łódź, 16 października. (Tel. prywat.) Policja śledcza aresztowała 18 bandytów, członków bandy, która ostatnimi czasami dopuszczała się szeregu wymuszeń za pomocą listów z pogróżkami.

Petersburg, 16 października. (Tel. prywat.) W składzie jubilerskim przy ul. Sadowej popełniono kradzież na sumę 40.000 rubli. Złoczyńcy dostali się do sklepu z sąsiedniego lokalu przez wyłom w murze.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.



## NADESŁANE.

Utrzymuje na składzie  
dzienniki zagraniczne:

francuskie:

FIGARO  
JOURNAL  
GAULOIS

angielskie:

DAILY CHRONICLE

rosyjskie:

NOWOJE WREMIA

niemieckie:

FRANKFURTER ZEITUNG

Sokołowskiego

Biuro dzienników, Pasaż Hausmana 9.

Utrzymuje na składzie  
czasopisma zagraniczne

FRANCUSKIE:

Fin de siècle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rire, Sourire, Vie en culotte rouge, Les Modes, Femina, Le Théâtre, Les Arts, Ja sais tout, Fantasia.

WŁOSKIE:

L'Asino, Il Secolo XX.

ROSSYJSKIE:

Strana, Szut (humorystyczny), Nowoje Wremia, Rus. Prowidnyk, Ruskija Wiedomosti, Towaryszcz.

ANGIELSKIE:

Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Cassel's Magazine, Munsey Magazine, Ainslee Magazine, Everybody Magazine, Smart Set.

Sokołowskiego

Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń  
Lwów, Pasaż Hausmana 9.Jako korzystną lokację kapitału  
polecamy4% Obligacje funduszu propinacyjnego,  
4% Pożyczkę krajową,  
4% Pożyczkę m. Lwowa.

Papiery te kupuje i sprzedaje najkorzystniej

Dom bankowy i kantor wymiany

Sokal i Lilien.

Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą bez doliczenia prowizji.

## Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. św. Wojciecha liczba 15, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracji naszego pisma.

## Kawiarnia „Wiedeńska“

znakomita kawa.

## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 16 października 1907.

Hotel George'a.

PP. A. hr. Zamoyski z Wysocka, A. hr. Sobański z Pińkówek, J. hr. Sobański z Zmierzynka, J. Zbigniew z Nowego Sącza, ks. S. Szuman z Kamieńca Podolskiego.

Hotel Imperial.

PP. S. Kohlbach z Munkacza, S. Bogusz z Rossyi, dr. P. Ambroziewicz z Odesy, H. Mosch z Paryża.

Hotel Francuski.

P. R. Chlebowski z Podłuża.

## CENNIK

## lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 14 października.

## I. Akcje za sztukę.

	płaca	żądają
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	566	575
Banku gal. dla handlu i przem. po 200 (400 kor.)	103	110
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	557	562
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	400	500
Tow. dla gal. przedsiębior. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	410

## II. Listy zastawne za 100 kor.

	płaca	żądają
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	108 70	110 40
" " " 4 1/2 pr. " los w 50 l.	99	99 70
" " " 4 pr. " 60 l. po 200 k.	94 90	95 60
" kraj. 4 1/2 pr. " los w 51 l.	99 80	100 50
" " " 4 pr. " los w 57 l.	95	95 70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisja)	96 50	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41 1/2 lat	96 50	—
4 pr. los w 56 lat	94 50	95 20

## III. Obligacje za 100 kor.

	płaca	żądają
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97 30	98
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	101 70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—
" " " 4 1/2 pr. (3 em.)	99 70	100 40
" " " 4 pr. (4 em.)	93 70	94 40
Kol. lokalne dtto 4 pr.	93 90	94 60
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	95 10	95 80
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	93	93 70
" " " 4 konwen.	94 30	95

## IV. Losy.

M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)

## V. Monety.

	płaca	żądają
Dukat cesarski	11 28	11 43
20 frankówka	19 06	19 25
100 rubli rosyjskich srebrnych	251	253
" " papierowych	253 50	255 25
100 marek niemieckich	117 30	117 80

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12 października 1907.

A. Ogólny dług państwa.	płaca	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	96 15	96 35
styczeń-lipiec	96 15	96 35
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	97 90	98 10
kwiecień-październik	98	98 20

Koronowa waluta.	płaca	żądają
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3-2 pr.	—	—
" " 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	149	151
" " 1860 po 100 zł. 4 pr.	204	209
" " 1864 po 100 zł.	255 50	259 50
" " 1864 po 50 zł.	257 75	261 75
Listy zast. domen państw. po 120 zł. 5 pr.	290	291

## B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

	płaca	żądają
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	114 90	115 10
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	96 25	96 45

## C. Obligacje kolejowe.

	płaca	żądają
Kol. Areyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95 75	—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	114	115
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostemp. akcje)	463	466 50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr.	120 05	121 05
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcje)	96 15	97 15
Kol. Areyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	96 15	97 15

## Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

	płaca	żądają
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	106	107
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	121	123
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96 60	97 60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr.	98 05	99 05
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (sr.)	98 50	99 50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr.	98 40	99 40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr.	98 50	99 50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr.	99	100
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1893, 4 pr.	98 50	99 50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr.	97 80	98 80
Kol. bukowskińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	97 20	98 20
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	96 90	97 90
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	95 80	96 80
Kol. Areyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	113 25	114 25

## D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

	płaca	żądają
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—	—
" " w wal. kor. 4 pr.	93	93 20
" obl. pr. regul. Cisy 4 pr.	143 75	147 75
" poz. prem. za 100 zł. (200 kor.)	191 50	195 50
" " " 50 zł. (100 kor.)	191 50	195 50

Koronowa waluta.	płaca	żądają
E. Obligacje indemnizacyjne.		
Kroaeyi i Slawonii	93 25	94 25
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93 10	94 10

## F. Inne publiczne pożyczki.

	płaca	żądają
Poz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103	104
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	94 25	95 25
Bukowińskiej obl. propinacyjnej los za 100 zł. 5 pr.	100 50	101 50
Gal. poz. kr. z roku 1893 4 pr.	94 90	95 90
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97 50	98 50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	93 90	94 90
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—	—
Poz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	98 75	104 75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	181 50	182 50

## G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)

	płaca	żądają
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr.	—	—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	95 90	96 65
" obl. prem. z r. 1880 3 pr.	273 50	279 50
" " " 1889 3 pr.	269	275
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr. 4 pr.	101 75	102 75
" " " " 4 pr. stare	96	97
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109	110
" " " " los 50 l. 4 1/2 pr.	99	99 90
" " " " 60 l. 4 pr.	95	96
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	94 45	95 45
" " " " 4 pr. los. 41 lat	98	99
" " " " 4 pr. stare	97 35	98 35
Banku kraj. dla Galicji Lodomerji 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotnie	100 10	101 10
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisja 42 lat 4 1/2 pr.	99 50	100 45
Banku kr. losy 57 1/2 l. za 200 k. 4 pr.	93 60	94 60
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	98 25	99 25
" " " 50 lat w. k. 4 pr.	98 35	99 35

## H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

	płaca	żądają
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	112 75	113 75
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112 60	—
Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	89 25	90 25
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	95 55	96 55
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—	—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	102	103
" " " 1890 " 4 pr.	99 75	—

## J. Losy (za sztukę).

	płaca	żądają
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	20 25	22 25
Zakład kred. dla handlu i przem. 100 zł.	445	458
Clary 40 zł. m. k.	154	160
Pożyczka miasta Innsbruku 20 zł.	90	95
Losy miasta Krakowa 20 zł.	90 50	96 50
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	62	68

Koronowa waluta.	płaca	żądają
Palfy 40 zł. m. k.	192	198
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	46 25	48 25
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	26 40	28 40
Losy fund. Areyks. Rudolfa 10 zł.	67	73
Salma 40 zł. m. k.	223	231
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	84 50	88 50

## K. Akcje banków (za sztukę).

	płaca	żądają
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	295 50	296 50
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3330	3350
Zakł. kred. dla handlu i przem.	635 25	636 25
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	743	744
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	557	558 50
Galic. banku hip. 200 zł.	570	573
" dla han. i przem. 200 zł.	105	111
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	424 25	425 25
" Austro-węg. 1400 kor.	1640	1660
Związku (Unionbank) 200 zł.	531 50	532 50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	238 50	239
Zivnostenska banka 100 zł.	240	241 50

## L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych.

	płaca	żądają
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	460	465
" " akcje zakł. 200 zł.	394	424
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5110	5150
Kol. Lwów-Belzec (akc. pierw.) 200 zł.	416	426
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	558	560 50
" Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	340	350
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1009	1015

## M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych.

	płaca	żądają
Tow. kopalni węgla w Brünx 100 zł.	725	730
Galic. karpaciek naft. tow. 500 kor.	540	550
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	595 75	596 75
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2602	2612
Schodnicy 500 kor.	485	495
Turek. zarz. tytoniow. 500 franków	407	411
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	260	263

## N. W e k s l e.

	płaca	żądają
Berlin za 100 marek 5 pr.	—	—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240 27 1/2	240 50 1/2
Paryż za 100 franków	95 67 1/2	95 80
Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr.	—	—
Niemieckie banki	117 35	117 58
Włoskie banki	95 95	96 10
Francuskie banki	—	—
Szwajcarskie banki	95 52 1/2	95 65

## O. W a l u t y.

	płaca	żądają
Dukat cesarski	11 36	11 40
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—	—
20-frankówka	19 13	19 20
20-markówka	23 48	23 52
Rosyjski półimperyal	—	—
Niem. banknoty za 100 marek	117 35 1/2	117 57 1/2
Włoskie banknoty za 100 lir.	95 95	96 15
Ruble	2 54	2 54 1/2

## D Z I E N N I K

## U R Z Ę D O W Y.

## Licytacje.

L. cz. E. VIII. 1454/7 (5) (8441 1—3)

Na żądanie Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Oświęcimie, zastąpionego przez adwokata dr. Jana Przeworskiego w Krakowie, odbędzie się dnia 14 listopada 1907 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. I. parter licytacja połowy realności pod lk. 219 Dz. V. w Krakowie położonej lwh. 1091 ks. gr. gm. Kraków objętej, dłużnika Salomona Eibenschützta własnej wraz z przynależnościami.

Połowa nieruchomości powyższej wystawionej na licytację jest oceniona na 19.885 kor. 50 hal., przynależności zaś na 19 kor.

Najniższa cena wynosi 9952 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jako zgodne z przepisami ustawy zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonego terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego

rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Kraków, dnia 19 września 1907.

L. cz. E. 578/7 (7) (8481 1—3)

Na żądanie Maryi Udud z Zadwórze i Arona Felsnera z Jaryczowa odbędzie się dnia 29 października 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja realności wiejskiej objętej whl. 37 ks. gr. gm. Zadwórze.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1745 kor.

Najniższa cena wynosi 1163 kor. 23 hal., poniżej tej ceny sprzedaż



(około 4 morgi gruntu i budynki gospodarskie).

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione na ad a) 1470, b) 2380 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 796 kor. 67 hal., b) 1587 kor., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta można przejrzeć w tus. biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Bełzec, dnia 2 października 1907.

L. 2184. (8500 2—3)

Obwieszczenie.

W c. k. Fabryce tytoniu w Krakowie odbędzie się dnia 11 listopada 1907 o godzinie 11 przed południem przetarg przez

L. 19.000/07. (8520 1—3)

## Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Jarosławiu rozpisuje niniejszem licytację w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa, tudzież wina, moszczu winnego i owocowego w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na czas trzech lat: 1908, 1909 i 1910 bezwarunkowo albo na jeden rok 1908 z milczącym przedłużeniem dzierżawy na dalsze dwa lata 1909 i 1910 lub też tylko na rok 1908.

Podatek konsumcyjny od mięsa pobiera się według taryfy dołączonej do ustawy z dnia 16 czerwca 1877 Nr. 60 Dz. u. p. a podatek konsumcyjny od wina, moszczu winnego i owocowego według taryfy C. ustawy z dnia 18 maja 1875 Nr. 84 Dz. u. p.

Warunki licytacyjne jakoteż wykazy miejscowości należących do każdego okręgu dzierżawnego można przeglądać przed licytacją w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Jarosławiu i w tutejszo okręgowych Nadzorach straży skarbowej.

Oferty pisemne w kopertach opieczetowanych i należycie zaadresowanych z podaniem przedmiotu dzierżawy należy wnieść najpóźniej do godziny 9 rano dnia 4 względnie 5 listopada 1907 do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Jarosławiu.

Wadyum w wysokości 10% ceny wywołania ma być przy pisemnych ofertach do ofert dołączone, zaś przy licytacji ustnej do rąk komisarza licytacyjnego złożone.

Na obligacje należy sporządzić spis w 3 egzemplarzach na przepisany druk w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 l. 10.067 Nr. 111 Dz. r. Kwity kasowe opiewające na kaucję dzierżawy nie wygasłej jako wadyum nie będą przyjmowane.

Telegraficznych nadaży nie przyjmuje się.

Konkretalne nadaże ustne jak i pisemne są wykluczone.

Liczba porządkowa	Nazwa okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Oznaczenie klasy względnie taryfy	Cena wywołania na jeden rok		Wadyum wynosi		Licytacja ustna odbędzie się		Uwaga
				K.	h.	K.	h.	w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego	dnia o godzinie	
1	Cieszanów	Podatek konsumcyjny od mięsa	Klasa III.	17115	—	1711	—	w Jarosławiu	4 listopada 1907 od godziny 9 rano do godziny 12 w południe	Dzierżawca podatku konsumcyjnego od wina obowiązany jest w myśl § 2 ustawy krajowej z 23 grudnia 1903 Nr. 146 Dz. u. kr. pobierać dodatek krajowy w wysokości 30% o rządowego podatku tak długo jak długo ten dodatek istnieje będzie i tytułem tego dodatku uiszczac 30% od czynszu dzierżawnego podatku rządowego. Zmiana tego dodatku ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.
2	Jarosław		Klasa I.	83507	99	8351	—			
3	Leżajsk		Klasa III.	4300	—	430	—			
4	Cieszanów	Podatek konsumcyjny od wina	Taryfa C.	454	—	45	—	w Jarosławiu	5 listopada 1907 od godziny 9 rano do godziny 12 w południe	
5	Jarosław			7307	—	730	—			
6	Lubaczów			706	—	71	—			
7	Łańcut			915	—	91	—			
8	Oleszyce			205	—	20	—			
9	Radymno			1250	—	125	—			
10	Sieniawa			422	—	42	—			
11	Żółynia			261	21	26	—			

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Jarosław, dnia 8 października 1907.

«Gazeta Lwowska» Nr. 239 z dnia 17 października 1907.

## C. i k. Intendantura 11 korpusu.

L. 6823

(8397)

# Awizo.

Na pokrycie zapotrzebowania wojskowych magazynów prowiantowych (filialnych) zakupi się sposobem kupieckim:

we Lwowie 11.550 q żyta i 44.700 q owsa  
w Brzeżanach 1.200 q żyta i 600 q owsa  
w Kamionce str. 500 q żyta i 4.400 q owsa  
w Mostach wielkich 1.450 q żyta i 7.950 q owsa  
w Żółkwi 1.450 q żyta i 12.750 q owsa  
w Czerniowcach 4 200 q żyta i 5.850 q owsa  
w Żuczce nowej 6.900 q owsa  
w Kołomyi 5.600 q żyta i 4.550 q owsa.

Intendantura korpusna, która o zapodaniach rozstrzyga, zastrzega sobie prawo, tylko części zapodanych ilości zboża zakupić.

Ostemplowane podania mają najpóźniej dnia 24 października do godziny 10 rano do Intendantury 11 korpusu we Lwowie wpłynąć. Bliższe warunki zawiera awizo i zeszyt zwyczajów kupieckich, które w powyżej wymienionych magazynach przeglądać i tenże ostatni bezpłatnie nabyć można.

Przy bardzo korzystnych cenach ofertowych, zboże oddane w roku 1907 na zapotrzebowanie w roku 1908, będzie zaraz zapłacone przyczem uwzględnia się producentów.

Lwów, dnia 10 października 1907.

## Z c. i k. Intendantury 11 korpusu.

Do l. 7060/07.

(8433 2—2)

## Zawiadomienie.

Na zapewnienie miejscowego przewozu przesyłek za listem przewozowym dla c. i k. wojska i c. k. obrony krajowej na rok 1908 dla załóg:

Gródek Jagielloński	oibędą się rozprawy ofertowe na	28	1907 przy październiku	c. i k. magazynie żywności w	Gródka Jagiellońskim Stryju
Mikołajów n./D.		29			
Przemyśl		31		c. i k. załodze wojskowej w	Radymnie Samborze
Radymno		30			
Sambor		30		c. i k. magazynie żywności w	Stryju
Stryj		29			

Warunki dotyczące tych rozpraw zawierają się w ogłoszeniach i zeszytach warunków a są do przejrzania przy powyż wymienionych załogach wojskowych i magazynach żywności, jakoteż u oficera załogi w Mikołajowie.

Przemyśl, dnia 9 października 1907.

## Z c. i k. Intendantury 10 korpusu.

L. 18609/7.

(8429 3—3)

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Żółkwi podaje niniejszem do wiadomości, że dnia 23 października 1907 (środa) między godziną 10 a 12 w południe odbędzie się w kancelarii Oddziału c. k. straży skarbowej w Niemirowie rozprawa względem zawarcia solidarnej ugody co do prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego w okręgu poborowym „Niemirow” na trzechlecie 1908, 1909 i 1910, a to albo bezwarunkowo na całe trzechlecie, albo warunkowo, t. j. z milczącym przedłużeniem na rok drugi (1909) i trzeci (1910). Jako roczny ryczałt ugody, poniżej którego ugoda zawartą być nie może, ustanawia się kwotę 50 koron. Przy rozprawie ugodowej zastąpią być ma i zgadzać się z ugodą większość przedsiębiorców co do ilości głów i rodzaju przedsiębiorstw opłacających podatek od wina, przyczem pełnomocnicy przedsiębiorców opratrzeni być mają legalizowanymi pełnomocnictwami.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.  
Żółkiew, dnia 5 października 1907.

L. cz. E. 1776/7 (5)

(8445 3—3)

Na żądanie Banku zaliczkowego w Bołszowcach, zastąpionego przez adwokata dra Zetterbauma, odbędzie się dnia 28 października 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 w Bołszowcach licytacja a) realności lwh. 550 ks. gr. gm. Skomorochy stare, b) realności lwh. 153 ks. gr. gm. Skomorochy stare.

Nieruchomości, wystawione na licytację są ocenione ad a) na 200 koron, ad b) 1420 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 134 kor., ad b) 947 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które z powyższą zmianą niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach już istnieją, lub w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bołszowce, dnia 26 września 1907.



Obwieszczenie.

C. k. Dyrekeya okręgu skarbowego w Tarnowie rozpisuje drugą publiczną licytację na dniu 5 listopada 1907, od godziny 9 rano do 12 w południe w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego w poszczególnionych dwóch okręgach dzierżawnych na lata 1908, 1909 i 1910 bezwarunkowo, lub warunkowo na rok 1908 z milczącym przedłużeniem kontraktu na rok 1909 i 1910.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10% wadium opieczetowane i zaadresowane z uwidocznieniem na kopercie przedmiotu dzierżawy należy wnieść najpóźniej do godziny 2 po południu ostatniego dnia poprzedzającego ustną licytację t. j. do dnia 4 listopada 1907 r. do rąk e. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Tarnowie lub jego zastępcy.

Kwity kasowe opiewające na kaucję niewygasłej dzierżawy, losy i książeczki kasy oszczędności nie będą przyjmowane ani jako wadya licytacyjna, ani jako kaucje dzierżawne (rozp. Ministerstwa skarbu z dnia 3 grudnia 1901 l. 72.238).

Składający wadium względnie kaucję dzierżawną w obligacjach mają przedłożyć spisy tychże obligacji w 3 egzemplarzach po myśli reskryptu e. k. Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 l. 10.067.

Dzierżawca prawa poboru podatku spożywczego od wina, moszczu winnego, zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego obowiązany jest po myśli ustawy krajowej z dnia 23 grudnia 1903 Dz. ust. krajowych Nr. 146 pobierać dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego, jak długo ten dodatek krajowy istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego opłacać 30% od czynszu dzierżawnego podatku spożywczego.

Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku spożywczego.

Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych można przejrzeć w e. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie, tudzież we wszystkich nadzorach straży skarbowej do tutejszego okręgu skarbowego należących.

Wykaz okręgów dzierżawnych: podatku spożywczego od wina

L. porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Cena wywołania		Złożyć się mające wadium		Oznaczenie taryfy	Licytacja ustna odbędzie się
		kor.	hal.	kor.	hal.		
1	Radomyśl wielki	2069	—	206	90	Taryfa C. ust. z 18/5 1875	dnia 5 listopada 1907 od godziny 9 rano do 12 w południe w e. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie
2	Żabno	1836	—	183	60		

C. k. Dyrekeya okręgu skarbowego.

Tarnów, dnia 10 października 1907.

L. cz. E. 3102/7 (5) (8408)  
Dnia 15 listopada 1907 o godz. 12 w południe odbędzie się w Oddziale Nr. III. sądu tutejszego licytacja 2/3 i 7/32 z 1/3 części realności whl. 726 ks. gr. Sąsiadowice.

Rolę i łągę oceniono na 3550 kor.  
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 2366 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie w Oddziale Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Sambor, dnia 27 września 1907.

L. cz. E. 2218/7 (8417)  
Na żądanie wierzyciela Benjamina Kása odbędzie się dnia 31 października 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 39 w Kosowie licytacja 9/21 części realności whl. 413 ks. gr. gm. Pistyn objętej, dłużnika Andrija Łukieniczuka Jakima własnych wedle warunków licytacyjnych przez wierzyciela popierającego egzekucję podaniem do E. 2218/7 proponowanych, które się niniejszem zatwierdza, oraz na podstawie ocenienia protokołem z 13 listopada 1906 E. 2843/6 objętego, który przyjmuje się na wniosek wierzyciela egzekwującego za podstawę niniejszego postępowania licytacyjnego wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, została wedle protokołu ocenienia z 13 listopada 1906 E. 2843/6 oceniona na kwotę 1170 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 780 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Kosów, dnia 8 sierpnia 1907.

L. cz. E. 1556/7 (4) (8462)  
Na żądanie Israela Reissa, kupca w Wojnikowie, celem zniesienia współwłasności odbędzie się dnia 5 listopada 1907 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacja realności objętej wyk. hip. l. 318 ks. gr. gminy kat. Seredne wraz z przynależnościami.  
Wartość nieruchomości, wystawionej na licytację przyjęto na 2000 kor.

Najniższa cena wynosi 2000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.  
Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się z tą zmianą, że wadium wynosi na kwotę 200 kor. i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Wojników, dnia 26 września 1907.

L. cz. E. 1066/7 (6) (8459)  
Dnia 7 listopada 1907 o godz. 8 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 w Radziechowie odbędzie się licytacja realności lwh. 38 i 1/4 części realności lwh. 140 ks. grunt. gminy Ordów, Semena Matwijczuka własnych, stanowiących grunta bez budynków.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione na 137 kor. 50 hal.  
Najniższa cena wynosi 92 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Padziechów, dnia 25 września 1907.

L. cz. E. 465/7 (16) (8463)  
Dnia 12 listopada 1907 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacja 1) realności objętej wyk. hip. l. 283 gm. Seredne dom budynki gosp. ogrodu 5 a.; 2) realności obj. whl. 286 gm. Seredne roli 62 a. łąg 33 a.; 3) realności obj. whl. 289 gm. Seredne roli 1 ha 17 1/2 a.; 4) realności obj. whl. 242 gm. Seredne roli 62 a. pastwiska 1 a.; 5) realności obj. whl. 291 gm. Seredne chata ogrodu 27 1/2 a. roli 59 a.; 6) 320 gm. Seredne stajnia, stodoła, obrogi, ogrodu 13 1/3 a.; 7) 2/3 części realności obj. whl. 306 gm. Seredne roli 41 a.; 8) realności obj. whl. 428 gm. Siółko łąki 6 a.  
Wartość szacunkowa wynosi 1) 3331 kor., 2) 1666 kor., 3) 2400 kor., 4) 250 kor., 5) 2721 kor. 60 hal., 6) 3656 kor. 80 hal., 7) 359 kor. 33 hal., 8) 187 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 1) 2220 kor. 67 hal., 2) 1110 kor. 67 hal., 3) 1600 kor., 4) 166 kor. 67 hal., 5) 1808 kor. 40 hal., 6) 2437 kor. 87 hal., 7) 239 kor. 55 hal., 8) 125 kor. 20 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.  
Wojników, dnia 4 października 1907.

L. cz. E. 1422/7 (4) (8478)

W niżej wymienionym, sądzie w biurze Nr. 2 w domu p. Turzańskiego odbędzie się dnia 31 października 1907 licytacja realności whl. 239 gm. Szuparka składającej się z pięciu parcel gruntowych obszaru 66 arów o godz. 9 przed południem.

Nieruchomość wystawioną na licytację oceniono na 800 kor.

Najniższa cena poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 533 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym biuro Nr. 2 Oddział II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Borszczów, dnia 30 września 1907.

L. cz. E. 218/7 (4) (8451)  
Dnia 11 listopada 1907 o godz. 3 po południu odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II. licytacja połowy realności whl. 627 w Czarnym Dunajcu położonej.

Nieruchomości powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 2500 kor.

Najniższa cena wynosi 1670 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Czarny Dunajec, dnia 3 października 1907.

L. cz. E. 1291/7 (4) (8458)  
Dnia 26 listopada 1907 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 sądu tut. licytacja 1/3 części realności obj. whl. 1204 gminy kat. Horozanka i całej realności objętej whl. 1205 tej samej gminy katastralnej.

Nieruchomości, wystawione na licytację oceniono na 2089 kor. 99 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1397 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Podhajce, dnia 26 września 1907.

L. cz. E. 644/7 (4) (8486)

Na żądanie Heni Pessel w Brzeżanach odbędzie się dnia 20 listopada 1907 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1 licytacja 1/3 części realności wyk. hip. l. 357 i 1/4 części realności wyk. hip. l. 575 ks. gr. gm. Mikulińce, składających się z ogrodów wartości 40 kor. 96 hal. wraz z 1/8 przynależności muru i płotu wartości 2 kor. 25 hal.

Najniższa cena wynosi 28 kor. 81 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Mikulińce, dnia 29 września 1907.

L. cz. E. 1589/7 (6) (8460)

Dnia 6 grudnia 1907 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 8 w Szezercu, licytacja połowy realności whl. 96 ks. gr. gm. Lubiana, składającej się z połowy parceli budowlanej, połowę domu, ogrodu i gruntu.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 450 kor.

Najniższa cena wynosi 300 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić się do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Szezerce, dnia 6 października 1907.

L. cz. E. 806/7 (5) (8489)

Na żądanie Kasy oszczędności w Ropczycach zastąpionej przez adwokata dr. Kri-sego odbędzie się dnia 5 grudnia 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33 licytacja realności whl. 631 lwh. 977 19/84 części realności lwh. 175 i 19/84 części realności lwh. 860 ks. gr. gm. kat. Brzeziny objętych.

Realności te są wiejskie i sprzedawane będą oddzielnie.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na 8231 kor. 1 hal.

Najniższa cena wynosi 5487 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku, a mianowicie co do realności pod a) 991 kor. 62 hal., pod b) 2861 kor. 98 hal., pod c) 966 kor. 16 hal., pod d) 667 kor. 64 hal.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Ropczyce, dnia 24 września 1907.

L. cz. E. 2850/7 (6) (8443)

Dnia 20 listopada 1907 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w Oddziale Nr. III. sądu tutejszego licytacja realności w Samborze-Srednia whl. 732 z przynależnościami.

Budynek i rolę z przynależnościami oceniono na 1213 kor. 70 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 606 kor. 85 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w Oddziale Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy



zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Sambor, dnia 3 października 1907.

L. cz. E. 676/7 (10) (8483)  
Na żądanie Abrahama Tenzera w Strzyżowie odbędzie się dnia 28 listopada 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Krośnie licytacja:

a) realności lwh. 357 ks. gr. gm. Węglówka, składającej się z p. b. lk. 387 wraz z domem mieszkalnym drewnianym na podmurowaniu z kamienia, gontem krytego i budynków gospodarczych, tudzież pg. l. k. 5418, 5419, 7812/2, 7814/2 i 7814/3 o łącznym obszarze 34 ar. 12 m.<sup>2</sup>, czyli 948 sążni kwadratowych oraz z przynależnościami, składającymi się z wychodków z desek i drabiny na strych;

b) 2/15 części realności lwh. 141 ks. gr. gm. Węglówka, składającej się z samych parcel gruntowych o łącznym obszarze 9 ha. 28 ar. 10 m.<sup>2</sup>, czyli 16 morgów, 475 sążni kwadratowych bez żadnych budynków, urządzeń i przynależności.

Nieruchomości te wystawione na licytację, ocenione są jak następuje:

1) realność whl. 357 ks. gr. gm. Węglówka na 2250 kor., a przynależność jej na 4 kor.;

2) 2/15 części realności lwh. 141 ks. gr. gm. Węglówka na 1119 kor. 62 hal.

Najniższa cena wynosi dla realności: ad 1) opisanej 1233 kor., ad 2) opisanych części 746 kor. 40 hal.

Poniżej tych kwot sprzedaż nie nastąpi. Nabywca względnie nabywcy muszą przejąć bez policzenia na cenę kupna intabulowane w poz. 1, 2, 3 i 4 karty C. lwh. 357 ks. gr. gm. Węglówka i w poz. 1, tudzież 3 względnie 4 i 9 karty C. lwh. 141 ks. gr. gm. Węglówka ciężary.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Krosno, dnia 7 października 1907.

L. cz. E. III. 2039/7 (9) (8414)  
Dnia 10 listopada 1907 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14 odbędzie się licytacja a) realności whl. 1114 obszaru 6<sup>1</sup>/<sub>4</sub> arów, b) realności whl. 992 obszaru 26 arów, c) 1/3 części realności whl. 920 obszaru 73 ar., d) 12/40 części realności whl. 906 obszaru 76 arów, e) połowy realności whl. 1287 obszaru 61 arów gminy Zarzecze; f) realności whl. 915 gminy Osław biały, objętości 2 ha. 57 arów, stanowiących grunta orne, łąki i ogrody, własność Tymofija Kłymiuka wraz z przynależnościami, składającymi się ad b) z drzew owocowych, ad d) z chaty nowej, chaty starej, stodoły, studni i drzew owocowych.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 360 kor., ad b) na 600 kor., ad c) na 100 kor., ad a) na 840 kor., ad e) na 800 kor., ad f) na 1170 kor., przynależności zaś ad b) na 20 kor., ad d) na 206 kor. 10 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 240 kor., ad b) 413 kor. 32 hal., ad c) 66 kor. 66 hal., ad d) 697 kor. 40 hal., ad e) 533 kor. 32 hal., ad f) 780 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszcze-

nia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Delatyn, dnia 28 września 1907.

L. cz. E. 1006/7 (6) (8517)  
Dnia 5 listopada 1907 o godz. 11 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tut. licytacja realności whl. 913 gm. kat. Uhnów-Zastawie objętej, Markusa Kannera własnej bez przynależności.

Wartość szacunkowa 5600 kor.  
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 2800 kor.

Warunki licytacyjne i odnosne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej 1/2 nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Uhnów, dnia 2 października 1907.

L. cz. E. 1203/7 (4) (8514)  
Na żądanie Herscha Silbera, młodszego odbędzie się dnia 28 listopada 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacja realności lwh. 651 i 652 ks. gr. gm. Skowierzyn objętej.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione na 1650 kor.

Najniższa cena wynosi a) odnośnie do realności lwh. 651 w Skowierzynie kwotę 600 kor., b) odnośnie do realności lwh. 652 w Skowierzynie kwotę 500 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, jako zgodne z postanowieniami ustawy się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie relicytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Rozwadow, dnia 1 października 1907.

L. cz. E. 808/7 (6) (8515)  
Dnia 5 listopada 1907 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego licytacja realności whl. 2166 gm. Uhnów Majera Ortnera i Ryfki Ortner własnej bez przynależności.

Wartość szacunkowa 10.100 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 5050 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnosne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy

sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Uhnów, dnia 2 października 1907.

L. cz. E. 810/7 (6) (8516)  
Dnia 5 listopada 1907 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego licytacja 20/50 części realności objętych whl. 113 gm. kat. Uhnów-Zastawie Herscha Schapirów własnych bez przynależności.

Wartość szacunkowa 1520 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 760 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnosne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Uhnów, dnia 2 października 1907.

L. cz. E. 1848/7 (5) (8506 1—2)  
Na żądanie Józefa Grossnasa z Podszumlaniec odbędzie się dnia 28 października 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Bołszowcach licytacja realności lwh. 410 gm. Podszumlaniec.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 120 kor.

Najniższa cena wynosi 80 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Bołszowce, dnia 26 września 1907.

L. cz. E. 50/7 (7) (8528)  
Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie do rąk Dyrekcyi odbędzie się dnia 19 listopada 1907 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28 w Krakowie licytacja majątności Dembina lwh. 449 tut. księgi tabularnej objętej w powiecie brzeskim w okręgu sądu powiatowego w Wojnicz-półkowej, obejmująca 2 ha. 16 s. 66 m<sup>2</sup> roli, 1 ha, 47 s. 89 m<sup>2</sup> łąk i 30 ar. 76 m<sup>2</sup> pastwiska bez budynków i bez przynależności.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 5079 kor. 20 h. Najniższa cena wynosi 3386 kor. 12 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź

obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VIII.  
Kraków, dnia 25 września 1907.

L. cz. E. 2439/7 (6) (8550)  
Zobowiązany Tymofij Mykietiuks Mikołaj w Rostokach.

Na żądanie Mosesa Drucka kupca w Kutach odbędzie się dnia 29 listopada 1907 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 licytacja realności whl. 444 gm. Rostoki, Tymofija Mykietiuksa Mikołaja własnej o łącznym obszarze 3 ha. 84 ar. 95 m<sup>2</sup>.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na kwotę 5029 kor.

Najniższa cena wynosi 3348 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły, ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Kuty, dnia 7 października 1907.

## Konkurs.

L. 2367/07 (8434 1—3)  
Ogłoszenie.

Z fundacyi imienia Józefa Ignacego Kraszewskiego, pozostającej pod zarządem Wydziału powiatowego w Sanoku, nadane zostanie jedno stypendyum w kwocie rocznych 200 (dwustu) koron, przeznaczone dla uboższego ucznia wyższej szkoły przemysłowej w kraju lub zagranicą, a pochodzącego z ziemi sanockiej (t. j. z powiatów politycznych Sanok, Krosno, Brzozów, Lisko lub Dobromil). Stypendyum to pobierać będzie obdarzony aż do ukończenia nauk w szkole przemysłowej, jeżeli przez ten czas odznaczać się będzie pilnością, obyczajnością i dobrym postępem w naukach.

Prawo rozdawnictwa przysługuje prezesowi sanockiej Rady powiatowej.

Ubiegający się o stypendyum ma wnieść podanie do Wydziału powiatowego w Sanoku najpóźniej do 31 października 1907 i przedłożyć swoją metrykę urodzenia, względnie chrztu, świadectwo ubóstwa, oraz poświadczenie dyrekcyi dotyczącego zakładu naukowego, że wpisany jest tam jako uczeń zwyczajny, ewentualnie także świadectwo z ostatniego półroczu szkolnego.

Wydział powiatowy.

Sanok, dnia 30 września 1907.

L. 131. (8430 1—3)  
Konkurs.

Celem obsadzenia dwóch posad asystentów przy c. k. szkole położnych w Krakowie z remuneracją roczną po 1200 koron rocznie rozpisuje się konkurs.

Powyższe posady będą nadane doktorom wszech nauk lekarskich na przeciąg dwóch lat, po upływie których mogą być przedłużone na dalsze dwa lata.

Pierwszy z tych asyentów będzie obowiązany mieszkać w pokoju przeznaczonym dla niego w gmachu szpitala św. Łazarza.

Ubiegający się o te posady winni wnieść podania należycie udokumentowane na ręce c. k. krajowego referenta sanitarnego we Lwowie najdalej do 25 października 1907.

Lwów, dnia 12 października 1907.

L. 6651/pr. (8496)  
Konkurs.

Celem obsadzenia w obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcyi Skarbu jednej ewentualnie więcej posad starszych radców skarbu w VI. klasie, oraz większej ilości posad radców skarbu w VII. klasie rangi, sekretarzy skarbu w VIII. klasie rangi, komisarzy



skarbowych w IX. klasie rangi i koncepcji-stów skarbu w X. klasie rangi z systemizowanymi poborami służbowymi.

Kompetenci mają wnieść podania, zaopatrzone w dowody prawnie przepisanych wymogów, tudzież znajomości języków krajowych i języka niemieckiego, w przeciągu czterech tygodni przepisana drogą służbową do Prezydium krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie.

W podaniach należy wykazać, czy i w jakim stopniu są kompetenci spokrewnieni lub spowinowaceni z galicyjskimi urzędnikami skarbowymi w czynnej służbie.

Lwów, dnia 10 października 1907.

L. 1649 (8525 1—3)

#### Konkurs.

Celem obsadzenia posady lekarza miejskiego w tutejszym miasteczku z obowiązkiem pełnienia także czynności ogłądacza bydła i zwłok, z płacą roczną w kwocie 1500 koron rozpisuje się niniejszem ponownie konkurs z terminem do 30 października 1907 roku.

Posada ta nadana zostanie z dniem 1 listopada na rok prowizorycznie, po roku zaś nastąpi stabilizacja z warunkiem, że ubiegający się o tę posadę ma być doktorem wszech nauk lekarskich.

Podania należy udokumentowane wnieść należy w powyższym terminie konkursowym na ręce Zwierzchności gminnej w Krakowie w powiecie Jaworowskim.

Zwierzchność gminna.

Krakowiec, dnia 14 października 1907.

Burmistrz.

## Wyroki prasowe.

St. 236 (432)

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnis vom 8 Oktober 1907, Pr. 48/7, die Weiterverbreitung der Nr. 226 der Zeitschrift: „Il Popolo“ vom 5 1907 wegen des Artfells: „Pergine — Ai nazionalisti“ in der Stelle von „Questa la dedichiamo“ bis „commento ai nazionalisti“ und des Artfells: „Provocazioni pangermanistiche“ von „Anche le donne“ bis „povere calderate!“ nach § 63 und 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Ghrubin hat mit dem Erkenntnis vom 9 Oktober 1907, Pr. 23/7, die Weiterverbreitung der Nr. 1 der Zeitschrift: „Vinohradsky Obzor“ vom 5 Oktober 1907 wegen der Stelle von „Z duvodu pochopitelnych“ bis „pokroku a svobody“ des Artfells: „I. Protimilitaristicky sjezd mladeze narodne socialni“ nach § 3.5 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Rutenberg hat mit dem Erkenntnis vom 9 Oktober 1907, Pr. 7/7, die Weiterverbreitung der Nr. 41 der Zeitschrift: „Ceska Straz“ vom 5 Oktober 1907 wegen der Stelle von „K. p. Papez“ bis „hyla rec“ und „Neomylnost“ bis „pocali“ des Artfells: „Klerikalni paberk“ nach § 303 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 9 Oktober 1907, Pr. I. 56/7, die Weiterverbreitung der Nr. 41 der Zeitschrift: „Cervanky“ vom 9 Oktober 1907 wegen der Stelle von „Vojazsti pani“ bis „v konkubinate zijo“ des Artfells: „Stavovska cest“ nach § 491 St. G. und Art. V. des Gefetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

St. 237 (8466)

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 9 Oktober 1907, Pr. IX. 87/7, die Weiterverbreitung der Nr. 24 der Zeitschrift: „Germinal“ vom 4 Oktober 1907 wegen der Artfells: „L'azione diretta ed il rincaro dei viveri“; „Che cos'è l'Idio“; „Un sogno“; „Cinematografia“; „Il Roveto Ardente“ (Il diario d'un anarchico); „Civiltà“; „Protestiamo“; „Malinconie“; „Albore rivoluzionario“; „La donna“; „I dispiaceri dei deputati socialisti“; „La settimana“; wegen des Artfells von „Amo essa“ bis „E tutto fini“; wegen des Artfells: „Cronaca“, und zwar a. „Metodi polizieschi“, b. „Una dimenticanza“ nach § 65 a, b und c St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnis vom 5 Oktober 1907, Pr. V. 23/7, die Weiterverbreitung der Nr. 2641 der Zeitschrift: „Il Giornaleto di Pola“ vom 3 Oktober 1907 wegen der Stelle von „Non nascondiamo pero“ bis „i retroscena di certi procedimenti“ des Artfells: „L'esito del processo per i fatti del Montegrando“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Röniggrätz hat mit dem Erkenntnis vom 9 Oktober 1907, Pr. IV. 42/7, die Weiterverbreitung der Nr. 399 der Zeitschrift: „Lidove Listy“ vom 5 Oktober 1907 wegen der Stelle von „Musi byti dany zaruky“ bis „program vycerpan“ und von „Zrejma kralovska moc“ bis „ministra vyjadrenou“ des Artfells: „Rakousky parlament pod Roentgenovými paprsky“ nach § 63 und 64 St. G. verboten.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Prez. 2510 (18/7) (8368 3—3)

Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla czwartej zwyczajnej kadencji posiedzeń sądów przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Samborze dnia 25 listopada 1907 o godzinie 9 rano się rozpoczynającej przewodniczącym c. k. Wiceprezydenta sądu obwodowego Marccelego Tustanowskiego, a zastępcami przewodniczącego radców c. k. sądu krajowego Jana Grafa, Dyonizego Haydera, Alojzego Dobrzańskiego, Leona Bereźnickiego, Bazylego Malarkiewicza i Władysława Donichta. Sambor, dnia 30 września 1907.

L. cz. E. 2229 6 (15) (8543)

#### E d y k t.

Annie Sawczuk w Złoczowie sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Złoczowie przeciw nieletniej Annie Sawczuk o zapłatę 336 kor. 14 hal. ma być doręczoną uchwała z dnia 23 października 1906 liczba czynności E. 2229/6 (1), którą dozwolono sprzedaż połowy realności lwh. 540 gm. kat. Złoczów zobowiązanej Anny Sawczuk własnej.

Ponieważ niewiadomo gdzie Anna Sawczuk przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia teje praw, kuratora w osobie pana dr. Władysława Wiśniewskiego adw. w Złoczowie.

Tenże kurator zastępować będzie nieznaną z miejsca pobytu Annę Sawczuk w rzeczzonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Złoczów, dnia 26 września 1907.

L. cz. E. 734/7 (3) (8485)

#### E d y k t.

Jakóbowi Kotowi w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Łańcucie przeciw niemu i spół. o 437 kor. 50 hal. zpn. ma być doręczoną uchwała z dnia 30 maja 1907 liczba czynności E. 734/7 (1), którą dozwolono egzekucji przez przymusową intabulację prawa zastawu dla kwoty 437 kor. 50 hal. zpn. w stanie biernym 5/10 części realności lwh. 42 i 5/20 części realności lwh. 436 gm. Medynia głogowska.

Ponieważ niewiadomo gdzie Jakób Kot przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana dr. Aleksandra Herbsty adwokata w Łańcucie.

Tenże kurator zastępować będzie Jakóba Kota w rzeczzonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łańcut, dnia 25 września 1907.

L. cz. Ug. III. 70/7 (6) (8519)

#### E d y k t.

Przeciw p. Józefowi Dannhoffrowi, którego miejsce pobytu nie jest znane wniesioną została przez dra Salomona Bunda adwokata we Lwowie skarga o zapłacenie sumy 800 kor. i t. d. zpn.

W skutek tej skargi wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 7 listopada 1907 godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Kazimierza Łuczkiewicza we Lwowie, kuratorem, który go zastępować będzie w rzeczzonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Lwów, dnia 7 października 1907.

L. cz. Prez. 2798 (18/7) (8470)

#### Ogłoszenie.

Na IV. zwyczajną dnia 2 grudnia 1907 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych w Nowym Sączu zamianowani zostali: Prezydent Edward Kostka przewodniczącym, zaś radcy sądu krajowego: Dr. Teofil Matusiński, Franciszek Pisztek, dr. Mieczysław Kieki i Witold Pawłowski jego zastępcami.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.

Nowy Sącz, dnia 12 października 1907.

L. cz. Praes. 2714 18/7 (2) (8503)

J. E. Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na IV. zwyczajną z dniem 2 grudnia 1907 rozpocząć się

mającą kadencyę Sądu przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Jasle, — Przewodniczącym Trybunału Sądu przysięgłych c. k. Prezydenta Sądu obwodowego dr. Alfonsa Małdzińskiego, zaś zastępcami Przewodniczącego c. k. Radców Sądu krajowego Aleksandra Namysłowskiego, Stanisława Turskiego i dra Kazimierza Dąbrowskiego.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.

Jasło, dnia 10 października 1907.

L. cz. C. IV. 372/7 (1) (8505)

Przeciw Seńkowi Wojtowiczowi synowi Oleksy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przemyślu przez Iwana Wojtowicza syna Oleksy z Trójczycy pozew o własność 1/5 części lwh. 102 gm. kat. Trójczycy.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 23 października 1907 godz. 3 po poł. sala Nr. 6.

Celem strzeżenia praw Seńki Wojtowicza ustanawia się pana adw. dr. Czerlunczakiewicza w Przemyślu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczzonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Przemyśl, dnia 4 września 1907.

L. cz. C. I. 231/7 (1) (8512)

#### E d y k t.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po s. p. Maryannie Habyk wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Pruchniku przez Michała Habyka pozew o uznanie własności lwh. 50 gm. Kramarzówka objętej.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 20 listopada 1907 o godzinie 9 rano, biuro Nr. 17.

Celem strzeżenia praw powyżej wymienionej masy spadkowej ustanawia się pana Samuela Schorra adwokata w Pruchniku kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie odnośną masę w rzeczzonej sprawie na teje koszt i niebezpieczeństwo, dopóki spadkobiercy się nie zgłoszą lub spadek objęty przez spadkobierców zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Pruchnik, dnia 14 października 1907.

L. cz. Cw. 3700/7 (5) (8439)

#### E d y k t.

Przeciw Abrahamowi Dubowemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Zakład kredytowy w Grzymałowie pozew o 1100 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 5 września 1907 Cw. 3700/7 (1).

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Dubowego ustanawia się pana adw. dr. Wilhelma Pudlesa w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie niewiadomego z miejsca pobytu w rzeczzonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 26 września 1907.

L. 123.787 VI. b. (8490)

#### Obwieszczenie.

Na podstawie § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. I. 5 z r. 1907, c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacji Bolesław Wrzesiński z Bolechowa wniósł podanie o koncesyę na nową aptekę w mieście Buczaczu, ze stanowiskiem „blisko rynku w jednym z pierwszych domów na drodze wiodącej do dworca kolejowego“.

Wzywa się zatem właścicieli istniejących aptek publicznych, którzyby się czuli zagrożeni w swej egzystencji przez utworzenie wyżej wspomnianej apteki, by w ciągu najdalej 4 tygodni licząc od dnia ogłoszenia niniejszego obwieszczenia w Gazecie Lwowskiej wnieśli sprzeciw ustnie lub pisemnie do c. k. Starostwa w Buczaczu.

Sprzeciw wniesiony po upływie wyżej określonego terminu nie będzie uwzględniony.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 11 października 1907.

L. cz. E. 586/7 (1) (8425)

#### E d y k t.

Janowi Kasprzykowi synowi Jakóba rolnikowi dawniej w Mytarzu zamieszkałemu w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Żmigrodzie o 500 kor. zpn. ma być doręczoną uchwałą z dnia 2 października 1907 E. 586/7 (1), którą pozwolono na rzecz Jana Bobuli przymusową licytację połowy realności lwh. 215 i 1/4 części realności lwh. 216 gm. Mytarz Jana Kasprzyka własnych.

Ponieważ niewiadomo gdzie Jan Kasprzyk obecnie przebywa, ustanawia się mu

kuratora w osobie pana dra Dybasia adwokata w Żmigrodzie.

Tenże kurator zastępować będzie go w rzeczzonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Żmigród, dnia 2 października 1907.

L. cz. E. VIII. 2862/7 (1) (8442)

#### E d y k t.

Zobowiązanemu Wojciechowi Kędlarskiemu niewiadomemu z miejsca pobytu w sprawie Franciszka Stupnickiego oraz zastępującego Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemyślu przeciw niemu celem ściągnięcia 1/6 części z pretensyi o 200 kor., 100 kor. i 80 kor. zpn. ma być doręczoną uchwała z dnia 20 września 1907 lcz. E. VIII. 2862/7 (1) dozwalaająca licytację jednej (szóstej) części z połowy czyli jednej (dwunastej) części realności whl. 650 ks. gr. gminy Przemyśl objętej a tegoż Wojciecha Kędlarskiego własnej.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Wojciech Kędlarski przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana adw. dr. Teofila Kormosza.

Tenże kurator zastępować będzie Wojciecha Kędlarskiego w rzeczzonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Przemyśl, dnia 20 września 1907.

L. cz. C. II. 153/7 (1) (8461)

#### E d y k t.

Przeciw Antoninie Skakiewicz, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Trembowli przez Pawła Ogrodnika w Strusowie pozew o uznanie i wpis prawa własności parceli grunt. lkat. 1518 objętej whl. 491 gm. Warwaryńce.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 28 października 1907 godz. 9 przed południem do tus. biura 17.

Celem strzeżenia praw niewiadomej z miejsca pobytu Antoniny Skakiewicz ustanawia się pana Michała Kruszelnickiego w Nałuzu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie teje w rzeczzonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona sama w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Trembowla, dnia 28 września 1907.

## Spadki.

L. cz. A. 234/7 (6) (8420 1—3)

#### E d y k t.

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimiu zawiadamia, że w dniu 25 maja 1907 w Krakowie zmarł Kazimierz Stobierski bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuza prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wniosli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Antoni Bromnik kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Oświęcim, dnia 5 października 1907.

L. cz. IV. 184/85 (2) (8482 1—3)

#### E d y k t.

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie ogłasza, że dnia 12 stycznia 1883 w Jaworowie zmarł Markus Eisig 2 im. Mieses bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Chaje Mieses ur. Neu nie jest znanem, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Saulem Barsamem kupecem z Jaworowa ustanowionym dla nieobecnej Chaje Mieses ur. Neu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jaworów, dnia 25 lipca 1907.



## Kuratele.

L. cz. L. 6/7 (3) (8342 3—3)  
E d y k t.

Jan Protasiewicz został uznany umysłowo chorym a kuratorem jego ustanowiono Maksyma Protasiewicza z Magdąłówki.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Skałat, dnia 24 września 1907.

L. cz. L. I. 8/5 (8) (8377 3—3)  
E d y k t.

Salamon Deutelbaum false Horowitz u znany został umysłowo niedołężnym.  
Kurator Izaak Deutelbaum z Nowego Sącza.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Nowy Sącz, dnia 22 sierpnia 1907.

L. cz. L. 4/7, 3/7 (5) (8426)  
E d y k t.

Magdalena Musiałowa z Nienaszowa uznana marnotrawczynią.  
Sara Kolberówna z Żmigrodu uznana głupkowatą.  
Kuratorem pierwszej Tomasz Musiał, drugiej Chaim Kolber.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Żmigrod, dnia 30 września 1907.

L. cz. P. 64/3 (13) (8456)  
E d y k t.

Za umysłowo niedołężnego uznano Wojciecha Pyzia z Chorzelowa.  
Kuratorem jego ustanowiono Adama Pietrykę z Berdechowa.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Mielec, dnia 23 lipca 1907.

## Firmy.

Ч. спр. Firm. 152/7 Stow. II. 570 (7952)  
Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстр заробкових і господарських стоваришень.  
Осідок стоварищення: Галич.  
Фірма звучить: Каса задаткова „Надія“ товариство зареєстроване з неограниченою порукою.

Зміна статуту: в приписах §§ 1 і 4, котру можна переглянути в зборнику алегатів.

Дата впису: 13 цвітня 1907.  
Ц. к. Суд окружний яко торговельний, Відділ II.  
Станиславів, дня 11 цвітня 1907.

Ч. спр. Firm. 469/7 Stow. II. 48 (8042)  
Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарських.  
Осідок стоварищення: Коломия.  
Фірма звучить: Покутський Союз кредитово-господарський в Коломиї, реєстроване стоваришене з обмеженою порукою.  
Члени дирекції виступили: Людвик Сальо яко директор, Леонтий Кузьма, яко заступник директора.

Члени дирекції вибрані: Леонтий Кузьма, професор гімназії в Коломиї, яко директор, Василь Вітвійкий, учитель школи виділової в Коломиї, яко заступник директора.

Дата впису: 31 серпня 1907.  
Ц. к. Суд окружний яко торговельний, Відділ II.  
Коломия, дня 31 серпня 1907.

Ч. спр. Firm. 480/7 Stow. V. 98 (7904)  
О п о в і щ е н е.

Ц. к. суд окружний яко торговельний в Перемишлі оголошує, що 19 серпня 1907 вписано до реєстру для стоваришень заробкових і господарських, же на зборах 24 червня 1907 завязало ся товариство під фірмою: „Спілка ощадности і позичок в Якиманичах, стоваришене зареєстроване з необмеженою відвічальністю“ на підставі статута з того самого дня.

Округ спілки становить громада Якиманичів.

Цілю спілки є: старати ся о матеріяльне і моральне піднесенє членів спілки, а іменно:

а) уділяти членам по мірі потреби, пожиточности цілі і по мірі фондів позички потрібні в господарстві, промислі і торгівлі, а то з фондів які спілка на тую ціль збирає при помочи спільної, необмеженої поруки своїх членів;

б) дати можливість поміщувати на процент гроші заощаджені та марно лежачі в той спосіб, що спілка приймає і опроцентує вкладки щадничі;

в) підпирати творене спілок і заробкових та господарських стоваришень в окрузі спілки.

Чат істнованя не єсть ограничений.

Членами першого заряду спілки єть:  
1) О. Владимир Гайдукевич, парох в Якиманичах, яко председатель заряду спілки;  
2) Петро Татусько, рільник в Якиманичах, яко заступник председателя заряду спілки;  
3) Николай Левкут по Федьку;  
4) Николай Смола по Федьку;  
5) Гринько Левкут, рільники в Якиманичах, яко члени заряду спілки.

Спілку підписує ся в той спосіб, що під печаткою (стампільєю) фірми кладе свій підпис наосотель заряду взгядно его заступник і оден з членів заряду.

Загальні збори скликає ся обіжником дорученим всім членам, а крім того публичним оповіщенням.

До уміщення всяких оголошень спілки служить таблица поміщена на канцелярії громадській.

Публичні оголошення спілки будуть поміщовані в часописі для спілок рільничих видаваний Бюром Патронату.

Вписове члена до спілки виносить 1 кор., а уділ 10 кор. Уділ може бути вплачений або відразу або в пірвичних ратах по 1 кор. Оден член не може мати більше уділів як 5.

Перемишль, 20 вересня 1907.

Ч. спр. Firm. 241 і 357/7 Stow. I. 247 (8194)  
Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарських.

Осідок стоварищення: Бориня.

Фірма звучить: Спілка ощадности і

позичок в Борині стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

1. Члени дирекції виступили: Іван Стебницький, уступив самовільно а О. Яков Борковский вістав на підставі ухвали Ради надзираючої усунений.

2. Члени дирекції вибрані: членом заряду в місце Івана Стебницького вибрано Івана Кубана властителя реальности в Висоцьку нижнім, а в місце О. Якова Борковского Николая Шайдзіцького властителя реальности в Висоцьку нижнім, членом заряду і заступником наосотеля.

Дата впису: 2 липня 1907.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний

Відділ V.

Самбір, дня 22 червня 1907.

## Doniesienia prywatne.

### Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1907 r. (Czas środkowo-europejski).

Pociąg			Pociąg		
posp.	osob.		posp.	osob.	
Do Lwowa			Ze Lwowa		
Na dworzec główny:			Z dworca głównego:		
przych. o g.			odch. o g.		
12-20	—	z Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa, Worochochy, Delatyna, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.	12-45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Koernyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
2-31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).	2-51	—	do Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmező, Kałusza, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Suczawy, Dorny Watry.
—	5-50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimska, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Zakopanego, Jasła, Krosna, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).	—	3-45	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka, Mezo Laborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwoniceza, Chabówki, Mielec (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcimska.
—	—	z Husiatyna, Stryja, Stanisławowa, Halicza, Chodorowa.	—	6-00	do Sambora, Sianek.
—	7-10	z Rawy ruskiej, Sokala.	—	6-10	do Iekan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Körösmező, Czortkowa, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watra.
—	7-20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.	—	6-12	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7-25	z Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Opawy, Krakowa, Budapesztu, Koszye, N. Sącza przez Tarnów.	—	6-20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Zbaraża.
—	7-29	z Ławocznego (Pesztu), Borysławia, Kałusza.	—	6-58	do Jaworowa.
—	8-00	z Sambora, Sanoka, Chyrowa.	—	7-30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
—	8-05	z Itzkan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Czerniowiec, Kołomyi, Stanisławowa, Halicza, Chodorowa.	—	8-25	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września włącznie).
—	8-22	z Jaworowa.	—	8-40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, (p. Przemyśl), Dynowa, Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, (od 15 czerwca do 15 września włącznie), Wieliczki, Oświęcimska, Zakopanego (p. Podgórze Pł. od 15 czerwca do 15 września włącznie).
8-55	—	z Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Krakowa, Sanoka, N. Zagorza, Chyrowa.	—	9-05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Jasła, N. Sącza, Orłowa od (15 czerwca do 15 września włącznie).
—	9-45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (przez Podgórze-Płaszów), Sanoka, N. Zagorza, Chyrowa (p. Przemyśl).	—	9-20	do Iekan, Worochochy (od 1 czerwca do 30 września w niedzielę i święta rz. kat.), Kałusza, Delatyna (p. Kołomyje), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10-05	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.	—	10-45	do Podwołoczysk, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	10-30	z Sianek, Sambora.	—	11-05	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
—	11-50	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Borysławia, Kochawiny.	—	1-55	do Iekan, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmező, Koerniana, Dorny Watry, Suczawy, Nowosielicy.
—	12-00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.	—	2-17	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
—	12-40	z Sokala, Rawy ruskiej.	—	2-36	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
1-30	—	z Tarnowa, Rzeszowa, Jarosławia, Sokala, Lubaczowa.	—	2-25	do Kołomyi, Żydaczowa.
—	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), N. Sącza, Jasła, Tarnobrzegu, Dynowa, Rymanowa, Iwoniceza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).	2-45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa (p. Przemyśl), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza.
—	1-55	z Sambora, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.	—	4-05	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
2-16	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.	—	4-30	do Sambora, Chyrowa, Sanoka.
2-25	—	z Iekan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Koerniana, Nowosielicy (p. Zuzekę), Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.	—	5-50	do Stanisławowa.
—	3-51	z Tuchli (od 15 czerwca do 30 września), Skolego, Drohobycza, Borysławia.	—	6-15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimska.
—	3-55	z Iekan, Żydaczowa, Kałusza, Nowosielicy, Serethu, Czudina, Radowiec.	—	6-25	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	4-50	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.	—	6-30	do Jaworowa.
—	5-00	z Jaworowa.	—	7-00	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor.
—	5-25	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimska, Suchy, Koernyrzowa, Orłowa (p. Tarnów), Mielec (p. Dębicę), Dynowa, Chyrowa (p. Przemyśl).	7-05	—	do Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Krakowa, Nowego Sącza, Koszye, Budapesztu (przez Tarnów).
—	5-40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.	—	7-10	do Rawy ruskiej, Sokala.
5-40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Koernyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 15 czerwca do 15 września włącznie), Orłowa (od 15 czerwca do 15 września włącznie), N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Chyrowa (p. Przemyśl).	—	7-20	do Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Krakowa, Chyrowa (przez Przemyśl).
—	9-00	z Iekan (Bukaresztu), Potutor, Czortkowa, Körösmező, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.	—	10-40	do Iekan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	9-20	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.	—	10-51	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	9-50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcimska, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).	—	11-00	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Jasła, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	10-30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża.	—	11-15	do Podwołoczysk, Potutor, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	10-50	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.	—	11-30	Stryja, Drohobycza, Borysławia.

### Pociągi lokalne.

Z Brzuchowic (od 5 maja do 29 września włącznie) 3-25, 5-30 po połud. i 8-20 wieczór; (od 5 maja do 29 września włącznie w niedzielę i rz. k. święta) 1-46 po połud.; (od 1 czerwca do 31 sierpnia włącznie w niedzielę i rz. k. święta) 10-05 przed połud.; (od 5 do 31 maja, od 1 do 29 września w niedzielę i rz. k. święta, zaś od 1 czerwca do 31 sierpnia codziennie) 9-35 wieczór.  
Z Janowa (od 1 maja do 30 września włącznie codziennie) 1-15 po połud. i 9-25 wieczór; (od 12 maja do 15 września włącznie w niedzielę i rz. k. święta) 10-10 wieczór.  
Ze Szezerca od 26 maja do 15 września włącznie w niedzielę i rz. k. święta o 9-40 wieczór.  
Z Lubienia od 12 maja do 15 września włącznie w niedzielę i rz. k. święta o 11-50 wieczór.

Do Brzuchowic (od 5 maja do 29 września włącznie) 2-28, 3-45, 5-45, po południu; (od 5 maja do 29 września włącznie w niedzielę i rz. k. święta) 12-41 po południu; i (od 1 czerwca do 31 sierpnia włącznie w niedzielę i rz. kat. święta) 9-05 rano; (od 5 do 31 maja i od 1 do 29 września w niedzielę i rz. k. święta, zaś od 1 czerwca do 31 sierpnia codziennie) 8-34 wieczór.  
Do Rawy ruskiej 11-35 w nocy (każdej niedzieli).  
Do Janowa (od 1 maja do 30 września włącznie codziennie), 9-15 przed połud., i 3-35 po połud.; (od 12 maja do 15 września włącznie w niedzielę i rz. k. święta) 1-35 po połud.  
Do Szezerca 10-45 przed poł. (od 26 maja do 15 września włącznie w niedzielę i rz. kat. święta).  
Do Lubienia 2-10 po połud. (od 12 maja do 15 września włącznie w niedzielę i rz. kat. święta).

Na dworzec „Podzamecze“:			Z dworca „Podzamecze“:		
posp.	osob.		posp.	osob.	
—	7-01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.	—	6-35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Zbaraża.
—	11-40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.	—	11-03	Podwołoczysk, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2-00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.	2-32	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	5-15	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Brodów, Grzymałowa.	—	7-24	Podwołoczysk.
—	10-12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża.	—	11-35	Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa, Zbaraża.

Uwaga: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowym c. k. kolei państwowych, w pasażu Hausmana l. 9. Informacje zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasickich l. 5 drzwi nr. 67 w dniu powszednie od godz. 8 rano do 3 po południu, w niedzielę i święta zaś od godz. 8 rano do 12 w południe.



**Drobnie ogłoszenia**

od wyrazu petitem 3 halery, tłustym  
petitem 4 halery.

4, 5 albo 9 pokoi, kuchnia, spiżarka i  
przedpokój do wynajęcia, pl. Akademicki 1.3.

**Wdawnie i Pańce** mogą swoje kapitały na  
dobry procent w pewnych pieniężnych intere-  
resach korzystnie ulokować. Zgłoszenia: fach pocztow-  
wy 18.

**Wysiewki**

z najlepszych herbat pół klgr. 2 kor.  
60 hal. i 3 kor. 20 hal.

poleca handel herbaty i kawy  
**Edmunda Riedla, Lwów.**

**Ostatnie nowości**

Nadszedł  
świeży transport  
najnowszych  
lornetek



w dużym wyborze i najnowszych  
wzorach. Ceny najniższe (z per-  
łowej masy od 8 zł.)

**Kopernicki i Syn**  
optycy i mechanicy  
Lwów, pl. Hallicki 1.1.

Poszukuje się kupna  
STARYCH MEBLI mahoniowych  
ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogło-  
szeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

**JUŻ WYSZEDŁ NOWY**  
ważny od 1 maja 1907

**KURIER KOLEJOWY**

po 35 hal. za egzemplarz z przesyłką pocztową.

Główny skład S. Sokołowski Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i trafikach.

**Na wszystkie**

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe,  
wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORY-  
STYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ZURNALE,  
przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na  
prowincję po cenach redakcyjnych - - - - -

**Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego**

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.



Najwięcej rozpowszechnione pismo ilustrowane dla kobiet

**Tygodnik MÓD i Powieści.**

W dziale literackim pomieszcza: Nowele, Sprawozdania krytyczne z literatury własnej  
i obcej, Artykuły w kwestyach społecznych, Korespondenecje z głównych ognisk życia  
europejskiego i t. p.

W dziale mÓd co tydzień: Rycinę kolorowaną mÓd paryskich i arkusz rysun-  
ków z wzorami sukien, okryć, wogóle strojów kobiecych. Co miesiąc: Wielki ar-  
kusze z krojami i wzorami robót i kilka razy: Formy z bibułki, nadsyłane wprost  
z Paryża, z odpowiednim objaśnieniem w tekście. Co tydzień dział praktyczny p. t.:  
Poradnik dla kobiet w mieście i na wsi, zawierający informacje: Z dziedziny  
hygieny wedle ostatnich zapatrywań, nauki, dział pedagogiczny, dział technologii go-  
spodarskiej i przemysłu domowego.

Część kulinarna czyli gospodarska prowadzona przez p. Paulinę Szumlańską.

Informacje dotyczące bieżącego zainteresowania i popytu pracy dostępnej kobiecie.

Prenumeratę na Lwów i Galicję przyjmuje:

**EKSPEDYCJA „TYGODNIKA MÓD i POWIEŚCI“**

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

we Lwowie kwartalnie **3 K.** na prow. z prze- **3 K. 60 h.**  
syłką pocztową

Numera okazowe i prospekta gratis.

Ogłaszam, że ja za mojego męża  
Józefa Nehringa żadnych weksli i dłu-  
gów nie płacę — gdyż nie jestem zobó-  
wiązana — ponieważ jest od majątku  
urzędownie odpisany.

Stanisława Nehringowa, Rzeszów.

**Przeprowadzenia**

pat. wozy 6 i 8 metr.

Gwarancja za całość.

52 własnych wozów meblowych patentów.

Składy do przechowywania mebli.

**CARO i JELLINEK**

Wiedeń, Schottenring 27.

Budapeszt, Arany Janos utca 34.

Lwów, Kościuszki 18.

Telefon 408.

**Tylko 450 kor.**

Kompletne SYPIALNIE z lustrami i marmurami

im. orzechowe, dębowe, mahoniowe i palisandrowe.

Ogromny wybór MEBLI salonowych, jadalni, pokoi  
męzkich, mebli giętych i luksusowych, sofy, otomany,  
fotele zwykłe i rozkładane.

LÓŻKA mosiężne i żelazne, łóżeczka dziecięce, ma-  
terace sprężynowe i druciane.

Największy wybór DYWANÓW chodników, portier,  
firanek, stór, kap, pledów, koców, kołder, materaców,  
poduszek i t. p.

Prosimy przed zakupem gdziekolwiekbyś łaskawie  
zobaczyć przedtem nasze składy i porównać ceny.  
Przy większych zamówieniach możliwie najdogodniej-  
sze spłaty bez podwyższenia cen. Własną pracownię  
tapiecką, stolarską i pościelową — polecamy

**Józef Schuster i Kazimierz Toczyski**

Lwów,

ul. Trzeciego Maja 5.

**PATENTY**

wszystkich krajów wydajnywa i spienięża

**M. GELBHAUS,**

inżynier i zaprzysiężony rzeczoznawca

Wiedeń VII. Siebensterngasse 7 (naprzeciw c. k. urzędu patentów.).

**PARKIETY i POSADZKI DESZCZULKOWE**

oraz wszelkie

wyroby stolarskie

jako to:

drzwi, okna, krzesła, stoliki ogrodowe i t. p.

poleca FABRYKA PAROWA

**Braci WCZELAK we Lwowie.**

**Zawiadomienie.**

Podpisana Rada zawiadowcza zaprasza niniejszem W.  
Panów akcyonaryuszów „PETROLEI“ akcyjnego Towa-  
rzystwa dla przemysłu oleju skalnego, do wzięcia udziału w

**IV. Zwyczajnem Walnem Zgromadzeniu,**

które odbędzie się dnia 31 października 1907 o godz. 11  
przed południem w biurze Towarzystwa w Wiedniu I.,  
Habsburgergasse 1.)\*

**Porządek dzienny:**

1. Przedłożenie sprawozdania czynności i zamknięcia rachunków  
za okres od 1 maja 1906 do 30 kwietnia 1907.

2. Sprawozdanie rewizorów i uchwała na udzielenie Zarządowi  
absolutaryum.

3. Powzięcie uchwały co do zamknięcia rachunków.

4. Wybór do Rady zawiadowczej.

5. Wybór rewizorów na następny rok czynności.

Wiedeń, 16 października 1907.

**RADA ZAWIADOWCZA**

„PETROLEI“ akcyjnego Towarzystwa dla przemysłu oleju skalnego

Horayski m. p.

W. H. Mac Garvey m. p.

\*) Akcyonariusze, którzyby z prawa głosowania na wymienionem zgro-  
madzeniu korzystać chcieli, zechcą swe akcje najpóźniej na 6 dni przed dniem  
Walnego Zgromadzenia deponować:

w Wiedniu w c. k. uprzyw. Zakładzie kredytowym dla handlu i prze-  
mysłu,

we Lwowie we filii c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego,  
w Budapeszcie w Węgierskim powszechnym Banku kredytowym,  
gdzie otrzymają karty legitymacyjne, wykazujące ilość zdeponowanych akcji  
i przypadających na nie głosów.

**Miastowe Biuro**  
**c. k. austr. Kolei Państwowych we Lwowie**  
**Pasaż Hausmana 9.**

**Wydaje:**

**BILETY ZESTAWIALNE** (Fahrscheinhefty) kombino-  
wane-okrężne (Rundreise) i powrotne do wszystkich i ze wszyst-  
kich znaczniejszych miejscowości Europy z ważnością 45 — 60  
i 90 dni i opustem od 12—35 procent od cen normalnych.

**BILETY KARTONOWE** zwykłe do wszystkich stacyj  
w kraju i zagranicą.

Na obecny sezon poleca się zeszyty jazdy powrotne z odpow-  
iednim opustem do wszystkich miejscowości południowych jak:  
Blaritz, Fiume (Abhazy), Wenecji (Lido), Triestu, Capri, Ne-  
apolu, Nizzai, Florencyi, Rzymu etc.

Do Karisbadu, Wrocławia, Drezdna, Lipska, Berlina, Bremy, Ham-  
burga, Paryża z ważnością 45—60 i 90 dni.

Do Wiednia z ważnością 45 dni.

Sprzedaż wszelkich rozkładów jazdy i przewodników.

Zamówione bilety na prowincję wysyła się za zaliczką pocztową  
lub też za pośrednictwem odośnej stacyi kolejowej.

Przy zamówieniu biletu zestawialnego należy nadesłać 4 koron  
zadatku i podać dzień od którego bilet ma być ważnym.